

# Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POISKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 257 (3496) Poniedziałek, 29. X. 1962 r. Cena 50 gr

## Największa w kraju wytwórnia pasz uruchomiona w Szamotułach

W uroczystości wziął udział Eugeniusz Szyr

POZNAŃ (PAP) — Wicepremier Eugeniusz Szyr w towarzystwie ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu inż. Feliksa Pisuli oraz zastępcy kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Mieczysława Popielasa dokonali w sobotę 27 bm. w Szamotułach uruchomienia najnowocześniejszej w kraju wytwórni pasz o zdolności produkcyjnej 50—70 tys. ton rocznie. Oddana do użytku wytwórnia produkować będzie kilka gatunków mieszanek

paszowych. Podstawowym składnikiem pasz będą zboża, ale w znacznym procencie składają się one będą z mączki rybnej i kostnej, sruoty oleistej i poekstrakcyjnej, mikroelementów mineralnych i suszu zielonek roślin motylkowych. Wytwórnia pasz w Szamotułach jest szesnastą w kraju.

## Z okazji 45 rocznicy Rewolucji Październikowej

Statek oceaniczny „Czerwona Presna” o wyporności 22 tys. ton budowany jest w stoczni hersońskiej. W najbliższym czasie statek zostanie spuszczonej na wodę.



## Referendum we Francji

PARYŻ (PAP) — Wczoraj o godzinie 8 rano otwarte zostały lokale wyborcze w około 40 tys. gmin Francji. Przeszło 27 mln wyborców odpowiedzieć ma w referendum na pytanie, czy aprobują, czy też odrzuca propozycję zmian konstytucji, która zakłada, że prezydent Francji miałby być w przyszłości wybierany w wyborach powszechnych. Kobiety stanowią większość wyborców — 14,4 mln wobec 12,7 mln mężczyzn.

Frekwencja wyborcza w pierwszych godzinach była umiarkowana, co obserwatorzy skłonni byli przypisywać panującemu zimnu i deszczom.

ciąg dalszy na str. 2

## Pomnik bohaterów kosmosu

MOSKWA (PAP) — Wyżoko na postumencie z czarnego granitu wznosi się kula ziemską otoczona orbitą, od globu ziemskiego jak gdyby odrywa się postać ludzka — wcielenie odwiecznego marzenia ludzkości o zdobyciu kosmosu — tak wygląda pomnik stworzony przez znanego rzeźbiarza, laureata nagrody państwowej, Grigorija Postnikowa na cześć bohaterów kosmonautów radzieckich. Pomnik ten został umieszczony przed domem oficerów wojskowej Akademii Lotniczej w Moskwie.

## Tajemnica śmierci D. Hammarskjolda nie wyjaśniona

NOWY JORK (PAP) — Zgromadzenie Ogólne NZ uznało, że tajemnica śmierci byłego sekretarza generalnego ONZ Hammarskjolda pozostanie nie rozwiązana. Zgromadzenie przyjęło raport specjalnej komisji, która usiłowała wyjaśnić okoliczności katastrofy samolotowej w północnej Rodezji, w której poniósł śmierć Hammarskjöld oraz 16 pełnomocników ONZ. Nie udało się ustalić z całą pewnością, czy samolot, którym leciał Hammarskjöld został ostrzelany lub zniszczony na skutek sabotażu.

## Osiedle na wzgórzach Redłowa w Gdyni

Spółdzielnia Mieszkanio-wa „Bałtyk” w Gdyni przekazała od roku 1959 mieszkania dla 366 rodzin. W roku bieżącym mieszkania otrzyma dalszych 300 członków spółdzielni. Jak przewiduje plan — w bieżącej 5-latce „Bałtyk” odda do użytku marynarzy, rybaków, portowców, stoczników i innych pracowników resortu żegluga będący członkami tej spółdzielni — ponad 6 tys. izb.

NA ZDJĘCIU: wieżowce na wzgórzach Redłowa. CAF — fot. Ukłejewski

## Kuba w centrum uwagi opinii światowej

# Dialog: Chruszczow - Kennedy raz jeszcze potwierdził pokojowe intencje Związku Radzieckiego zmierzające do uregulowania spornych problemów

## Jeden z największych w kraju Zakład koksochemiczny w Częstochowie - uruchomiony

KATOWICE (PAP) — W hucie im. Bieruta w Częstochowie odbyła się wczoraj uroczystość z okazji zakończenia budowy zakładu koksochemicznego. Wzięli w niej udział członek Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR w Katowicach Edward Gierek, wiceminister Przemysłu Ciężkiego Waclaw Czachorski i inne osobistości.

Nowy zakład częstochowskiej huty będzie produkował rocznie 1,5 mln ton koksu. Przed wojną łączna produkcja koksu w Polsce wynosiła 2 mln ton.

## Bieżący tydzień w Sejmie

WARSZAWA (PAP) — W bieżącym tygodniu wyznaczono dwa posiedzenia komisji sejmowych. We wtorek, 30 bm. Komisja Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego rozpatrzy odpowiedź na swe dezyderaty oraz ustali plan dalszej działalności.

We środę, 31 bm. obradować będzie Komisja Wymiaru Sprawiedliwości, która rozpatrzy przygotowany przez specjalny zespół projekt uchwały w sprawie przestępczości nieletnich, a następnie rządowy projekt ustawy o zmianie prawa o notariacie.

## „Jantar” i „Koral” płyną po dok dla stoczni gdańskiej

GDYNIA (PAP) — Dwa nasze największe holowniki morskie „Jantar” i „Koral”, które opuściły Gdynię mają przed sobą kolejne trudne zadanie przyholowania do gdańskiej stoczni remontowej pływającego doku o nośności 11 tys. ton zbudowanego przez stocznię NRF.

Istnieją 2 warianty trasy holowania: krótsza, licząca około 600 mil morskich przez Kanał Kiloński, oraz o 200 mil dłuższa przez cieśninę duńskie. Decyzja o wyborze jednej z nich zapadnie w zależności od warunków atmosferycznych. Jeśli będą one pomyślne — holowanie odbędzie się przez cieśninę duńską. Przewiduje się, że holowanie potrwa 6-8 dni.

## List N. Chruszczowa do Kennedy'ego

MOSKWA (PAP) — Nikita Chruszczow, szef rządu radzieckiego wyraził zgodę na wycofanie z Kuby tych środków, jakie prezydent USA uważa za ofensywne. Podkreślił on także, iż analogiczne środki amerykańskie powinny być wycofane z Turcji. Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR wysłał w tej sprawie pismo do prezydenta USA, Kennedy'ego oraz do sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

W liście do U Thanta — oświadczył N. S. Chruszczow — poparł Pan pogląd, że głównym celem nie jest jedynie osiągnięcie

porozumienia i podjęcie kroków, które zapobiegłyby kontaktowi między naszymi siłkami i tym samym pogłębieniu kryzysu, który w wyniku takiego kontaktu mógłby doprowadzić do konfliktu zbrojnego, po którym wszelkie rozmowy byłyby zbędne, ponieważ do głosu doszłyby inne siły i inne prawa, prawa wojny.

Zgadza się z Panem, że to jest tylko pierwszy krok, a główną rzeczą, która należy uczynić, jest unormowanie sytuacji i zachowanie pokoju między państwami i między narodami. W dalszym ciągu premier Chruszczow pisze: „Rozumiem Pańska troskę o bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych ponieważ jest to pierwszy obowiązek prezydenta państwa. Na mnie jako przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR spoczywa takie same obowiązki.”

Pana zaniepokoił fakt, że nie mogliśmy Kubie dostarczyć jej broń celem wzmocnienia jej

ciąg dalszy na str. 2



Fala protestów przeciwko agresywnym planom USA wobec Kuby, przeciw zamierzonej gwałtającej prawa międzynarodowe blokadzie, przeciwko akcji gośdzącej w pokój światowy — ogarnia cały świat. Odbywały się wielkie wiece oraz manifestacje pod hasłem „rece precz od Kuby”. NA ZDJĘCIU: manifestacja studentów angielskich przed gmachem ambasady USA w Londynie. CAF

## Aresztowanie 15 dziennikarzy pisma „Der Spiegel”

BONN (PAP) — W nocy 3 piątku na sobotę policja zachodniemiecka dokonała rewizji w redakcji tygodnika „Der Spiegel” w Hamburgu i Bonn i aresztowała wydawcę tego tygodnika Rudolfa Augustina oraz 15 czołowych dziennikarzy pisma. Aresztowanie nastąpiło pod zarzutem zdrady stanu i ujawnienia tajemnic wojskowych. Dokonano go w związku z opublikowanym przez to pismo reportażem z ćwiczeń sztabowych NATO pod nazwą „Fallex” przeprowadzonych w sierpniu br. w Niemczech zachodnich.

Według opinii tutejszej prasy ćwiczenia te wykazały całkowitą iluzoryczność strategicznych przygotowań NATO na wypadek wojny.

Rewizję redakcji centralnej tygodnika w Hamburgu oraz jego oddziału w Bonn przeprowadzono równocześnie. W Bonn aresztowano redaktorów naczelnych pism Clausa Jacobi i Johanna Engela oraz 3 dziennikarzy. W Hamburgu redakcja pisma, mieszcząca się w miejscowym domu prasy, została szczególnie obstawiona przez policję. Archi-

wum „Spiegla” i ponieszenia redakcyjne tego tygodnika zostały opieczetowane i są strzeżone przez umundurowanych policjantów. Z doniesień prasowych wynika, że całą akcję podjęto z inicjatywy bońskiego ministerstwa obrony. Chociaż oficjalnie utrzymuje się, że przyczyną aresztowania był wspomniany artykuł pt. „Fallex 62” to jednak rzeczywistego źródła akcji policyjnej wobec „Spiegla” należy doszukiwać się w czym innym. Mianowicie pismo to niejednokrotnie publikowało materiały demaskujące działalność szeregu zachodniemieckich polityków, m. in. ministra obrony Straussa.

## POGODA

DZIS — Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Przelotne opady deszczu. Temperatura maks. plus 8 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne południowo i południowo zachodnie.



## Oświęcim przypomina! Nowe dokumenty odslaniają swą tragiczną treść

## „Neptun” depeszuje z łowisk afrykańskich

GDANSK (PAP) — Do oddziału morskiego PAP w Gdańsku nadeszła depesza od kapitana trawlera — przetwórci „Neptun” — Leona Skielnika, wysłana z łowisk afrykańskich. Jak wiadomo, „Neptun” kontynuuje pionierski rejs w poszukiwaniu bogatych łowisk dla polskiej floty rybackiej.

W depeszy czytamy m. in.: „Zakończyliśmy próbną połowę w rejonie Cap Blanc, przez 6 dni złowiliśmy rekordową ilość 138 ton różnego gatunku ryb, głównie cennych pagrusów. Znaczna część ryb zamrożono w pokładowej chłodni.”

## Po raz pierwszy w Polsce

## Włoska opera katedralna

WARSZAWA (PAP) — W pierwszych dniach grudnia br. gościć będziemy po raz pierwszy w naszym kraju 20-osobowy operowy zespół katedralny „I commedianti in musica” teatru z Vicenzy.

Włoscy artyści wystąpią w Warszawie na scenie Teatru Dramatycznego z dwoma programami, obejmującymi krótkie opery kompozytorów włoskich.

WARSZAWA (PAP) — W październiku br. Główna Komisja Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce wznowiła na terenie b. obozu zagłady w Oświęcimiu — Brzezince rozpoczęte w ub roku poszukiwania dokumentów, które wg posiadanych informacji miały być zakopane w pobliżu ruin trzeciego krematorium. W roku ubiegłym odnaleziono pamiętnik opisujący warunki życia w getcie łódzkim. Również i obecne poszukiwania przyniosły wyniki. Na głębokości ok. pół metra znaleziono szklany słoik z w nim 38 kart zapisanych odręcznie pismem hebrajskim. Już wstępne prace nad ich odczytaniem pozwoliły zorientować się, iż znalezione materiały posiadają dużą wartość. O treści pierwszych odczytanych kart

ciąg dalszy na str. 2

## Setne przedstawienie „Pierwszego dnia wolności” w Moskwie

MOSKWA (PAP) — Teatr dramatyczny im. K. Stanisławskiego w Moskwie wystawił 26 bm. po raz setny sztukę Leona Kruczkowskiego „Pierwszy dzień wolności”. Sztukę Leona Kruczkowskiego obejrzało już ponad 100 tys. widzów radzieckich.



# Dialog: Chruszczow - Kennedy



Cląg dalszy ze str. 1

zdolności obronnej — tak jest, podkreślam „zdolności obronnej”, ponieważ Kuby bez względu na to jaką broń posiada nie można porównywać z nami.

Naszym celem było i nadal jest pomagać Kuby. Nikt nie może negować humanitaryzmu naszych motywów, które mają na celu umożliwienie Kuby życia w pokoju i pójścia taką drogą, jaką wybrał jej naród.

Pan chce zapewnić bezpieczeństwo swego kraju. Jest to zupełnie zrozumiałe, ale Kuba również pragnie tego samego. Wszystkie kraje pragną swego bezpieczeństwa.

Jakie jednak możemy my, Związek Radziecki, nasz rząd ustosunkować się do waszego postępowania, które wyraża się w fakcie, że okrzykiście Związek Radziecki bazami wojskowymi; okrzykiście bazami militarnymi naszych sojuszników; rozlokowaliście bazy militarne dosłownie dookoła naszego kraju; umieściliście tam waszą broń rakietową.

Wasze rakietki są rozmieszczone w Wielkiej Brytanii, rozmieszczone we Włoszech i są wymierzone przeciwko nam. Wasze rakietki znajdują się w Turcji.

Niepokoicie się Kuba. Twierdzą, że sprawa ta budzi wasze obawy, ponieważ Kuba leży w odległości 90 mil morskich od wybrzeża Ameryki. Ale Turcja leży tuż obok nas.

Czy uważacie zatem, że macie prawo żądać bezpieczeństwa dla swojego własnego kraju, a nie uznawać tego samego prawa jeśli chodzi o nas?

Myślę, że byłoby możliwe położyć szybko kres konfliktowi i unormować sytuację, tak że ludzie mogliby odetchnąć z ulgą w przekonaniu, że odpowiedzialni między innymi mają zdrowy rozsądek i świadomość ciężkiej na nich odpowiedzialności oraz są w stanie rozwiązywać skomplikowane zagadnienia, a nie sprządać sytuację na krawędź katastrofy wojennej.

Dlatego składam następującą propozycję: my zgadzamy się wycofać z Kuby te środki, które Pan uważa za ofensywne.

Zrobimy to i złożymy odpowiednią gwarancję w ONZ. Pański przedstawiciel złoży natomiast deklarację, że Stany Zjednoczone wycofają podobne środki z Turcji.

Dojdźmy do porozumienia co do czasu potrzebnego nam i wam do wykonania tego zadania, a następnie osoby upoważnione przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, mogą na miejscu skontrolować wykonanie tego zobowiązania.

Nikita Chruszczow wyraził gotowość złożenia na forum Rady Bezpieczeństwa oświadczenia, że rząd radziecki uruczyście obiecuje przestrzegać nienaruszalności granic i suwerenności Turcji, nie mieszając się w jej sprawy wewnętrzne, nie wkładając do Turcji, ani nie udostępniając swego terytorium jako bazy wypadowej do takiego wtrącenia. Jak również powstrzymać tych, którzy chcieliby dokonać agresji przeciwko Turcji, czy to z terytorium Związku Radzieckiego, czy też z terytorium innych, sąsiadujących z Turcją państw.

Takie samo oświadczenie na forum Rady Bezpieczeństwa złoży rząd amerykański w stosunku do Kuby. Rząd ten oświadczy, że Stany Zjednoczone będą przestrzegać nienaruszalności granic Kuby i jej suwerenności, zobowiązując się nie mieszzać w jej sprawy wewnętrzne, nie wkładając samemu, i nie udostępniając swego terytorium jako bazy wypadowej do wtrącenia na Kubę, a także że będą powstrzymywać tych, którzy chcieliby dokonać agresji przeciwko Kuby, zarówno z terytorium USA, jak i z terytorium innych, sąsiadujących z Kubą państw.

Jednocześnie Chruszczow zaproponował, by porozumienie się co do terminów rozstrzygnięcia tych zagadnień. „Tak więc ustalmy jakiś okres czasu, ale nie rozciągajmy go dłużej niż na 3 — 3 tygodnie, nie dłużej niż na miesiąc” — pisze premier Związku Radzieckiego do prezydenta Kennedy'ego.

Nikita Chruszczow podkreślił, że znajdujące się na Kubie środki są w rękach radzieckich oficerów. „Dlatego wykluczone jest wszelkie przypadkowe wykorzystanie ich ze szkoda dla Stanów Zjednoczonych. Środki te rozmieszczone są na Kubie na prośbę rządu kubańskiego i jedynie dla celów obrony. Dlatego jeżeli nie dojdzie do inwazji na Kubę, czy też napadzi na Związek Radziecki lub innych naszych sojuszników, to oczywiście środki te nikomu nie zagrażają i nie będą zagrażać. Nie mają one bowiem celu agresywnego”.

Szef rządu radzieckiego oświadczył, że porozumienie w sprawie gruntownego zlikwidowania powstałego konfliktu mogłoby stać się dobrym początkiem i w szczególności ułatwić osiągnięcie porozumienia o zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

## Odpowiedź Kennedy'ego

WASZYNGTON (PAP) — W niedzielę 28 bm. ogłoszono tu tekst listu prezydenta Kennedy'ego do przewodni-

czącego Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczowa. Oto tekst listu:

Szanowny Panie Przewodniczący!

Przeczytałem Pana list z 26 października z dużą uwagą i witam z zadowoleniem Pana oświadczenie, iż dąży Pan do znalezienia szybkiego rozwiązania problemu. Jednakże pierwszą rzeczą, jaką należy uczynić — to zaprzestać robót w bazach rakiet ofensywnych na Kubie i zdemontować pod skuteczną kontrolą Organizacji Narodów Zjednoczonych wszystkie rodzaje broni znajdujące się na Kubie i posiadające charakter ofensywny.

Wychodząc z założenia, że zostanie to szybko dokonane, wydałem moim przedstawicielom w Nowym Jorku instrukcje, która pozwoli im w ciągu bieżącego tygodnia osiągnąć we współpracy z p. o. sekretarza generalnego i z Waszymi przedstawicielami — porozumienie na temat trwałego rozwiązania problemu kubańskiego zgodnie z tezami zawartymi w Pana liście z 26 października.

Gdy czytałem Pana list doszedłem do wniosku, że kluczowe elementy Pana propozycji, które, o ile je zrozumiałem, są ogólnie biorąc zgodne z przyjętą — sprawdzają się do tego:

1. Wy zgodzicie się usunąć te rodzaje broni z Kuby pod odpowiednią inspekcją i nadzorem Organizacji Narodów Zjednoczonych i przyjąć zobowiązanie, przy odpowiednich gwarancjach, że dalsza dostawa takich rodzajów broni na Kubę zostanie przerwana.

2. My ze swej strony zgodzimy się — po osiągnięciu za pośrednictwem Organizacji Narodów Zjednoczonych odpowiedniego porozumienia dotyczącego gwarancji wykonania i utrzymania w mocy tych zobowiązań — a) szybko odwołać kwarrantannę stosowaną w chwili obecnej i b) dać zobowiązanie, że wyrzekamy się inwazji na Kubę. Jestem przekonany, że inne kraje Półkuli Zachodniej będą gotowe postąpić w podobny sposób.

Jeżeli udzielicie waszemu przedstawicielowi odpowiedniej instrukcji, to nic nie stanie nam na przeszkodzie w osiągnięciu porozumienia we wszystkich tych sprawach i powiadomieniu o tym świata w ciągu najbliższych dni. Wpływ, jaki takie uregulowanie sprawy wywrze na osłabienie napięcia międzynarodowego, pozwoli nam działać w kierunku szerszego porozumienia dotyczącego „innych rodzajów broni”, zgodnie z propozycją zawartą w Pańskim drugim liście, który został opublikowany.

Chciałbym ponownie oświadczyć, że Stany Zjednoczone są bardzo zainteresowane sprawą osłabienia napięcia i przerwania wyścigu zbrojeń. Jeżeli list Pański oznacza, że gotowi jesteście przedyskutować zagadnienie osłabienia napięcia w stosunkach między NATO a Układem Warszawskim, to my będziemy całkowicie gotowi rozpatrzyć z naszymi sojusznikami wszelkie pożyteczne propozycje.

Muszę jednak podkreślić, że pierwszym elementem powinno być przerwanie prac w bazach rakietowych na Kubie i podjęcie kroków przy zastosowaniu skutecznych gwarancji międzynarodowych w kierunku demontażu tego rodzaju broni. Kontynuowanie tego zagrożenia lub przewlekanie obecnej dyskusji na temat Kuby poprzez wianie tych problemów z szerszymi zagadnieniami bezpieczeństwa europejskiego i światowego, doprowadzi niewątpliwie do pogłębienia kryzysu kubańskiego i stworzy poważne ryzyko dla pokoju na całym świecie. Z tego względu mam nadzieję, że dojdziemy szybko do porozumienia zgodnie z tezami zawartymi w niniejszym liście, jak również w Pańskim piśmie z 26 października”.

MOSKWA (PAP) — Oto tekst niedzielnego listu premiera Chruszczowa do prezydenta USA:

Szanowny Panie Prezydencie!

Otrzymałem Pański list z 27 października br. Wyrażam zadowolenie i uznanie za przejawione przez Pana poczucie umiaru i zrozumienie ciężkiej na Panu odpowiedzialności za utrzymanie pokoju światowego.

Dobrze rozumiem zaniepokojenie Pana i narodu Stanów Zjednoczonych Ameryki wywołane tym, iż broń, którą Pan nazywa ofensywną, jest rzeczywiście groźną bronią.

I Pan i ja zdajemy sobie sprawę co to jest za broń. Aby jak najszybciej zlikwidować ten niebezpieczny dla pokoju konflikt, aby dać poczucie pewności wszystkim narodom pragnącym pokoju, aby uspokoić naród amerykański który, jestem przekonany, także chce pokoju; tak samo jak chcą go narody Związku Radzieckiego, rząd radziecki, uzupełniając wydane już wcześniej rozporządzenie przerwania dalszych prac na stanowiskach przeznaczonych do rozmieszczenia broni, wydał nowe polecenie, aby broń, którą Pan nazywa ofensywną, zdemontować, przygotować do transportu i odesłać do Związku Radzieckiego.

Panie Prezydencie, chciałbym jeszcze raz powtórzyć to, o czym już pisałem w swoim poprzednim liście, mianowicie: że rząd radziecki udzielił rządowi Republiki Kubańskiej pomocy gospodarczej, a także dostarczył broni, ponieważ Kuba, naród kubański, znajdowały się pod nieustanną groźbą inwazji na Kubę.

Piracki statek ostrzelał Hawanę. Mówi się, że strzelali nieodpowiedzialni emigranci kubańscy. Być może, iż tak było. Ale skąd strzelali ci emigranci? Przecież nie mają oni żadnego terytorium, są to uchodźcy, zbiegli z ojczyzny; nie rozporządzają oni żadnymi środkami, aby prowadzić zbrojną akcję.

Ktoś więc dał im do ręki tę broń, aby ostrzeliwali Hawanę i prowadzili piracką akcję na Morzu Karaibskim oraz na wodach terytorialnych Kuby. Przecież w naszych czasach jest rzeczą nie do pomyślenia nie zauważyć pirackiego statku, zwłaszcza, że na Morzu Karaibskim jest pełno okrętów amerykańskich kontrolujących i obserwujących dosłownie wszystko. I oto w takiej sytuacji pirackie okręty swobodnie grasują wokół Kuby, ostrzeliwiają ją, dokonują pirackich napadów na cywilne statki transportowe. Przecież wiadomo, że ostrzelano nawet brytyjski statek handlowy.

Krótko mówiąc, Kuba znajdowała się pod nieustanną groźbą ze strony agresywnych sił, które nie ukrywały, iż zamierzają wtrącić na terytorium kubańskie.

Naród kubański chce budować swoje życie zgodnie z własnymi interesami, bez ingerencji z zewnątrz. Jest to jego prawo i nie można mieć mu za złe, iż chce być gospodarzem swego kraju, dysponować owocami swej pracy.

Z zadowoleniem stwierdzam, że Pan zareagował na moje pragnienia, by zlikwidować obecną niebezpieczną sytuację oraz stworzyć warunki sprzyjające bardziej wnikliwej ocenie sytuacji międzynarodowej, brzemienia w wielkiej niebezpiecznej w naszej erze broni termojądrowej, techniki rakietowej, statków kosmicznych, rakiet globalnych i innej śmiertelnej broni. W sprawie zapewnienia pokoju zainteresowani są wszyscy ludzie.

Dlatego my, obdarzeni zaufaniem i obarczeni wielką odpowiedzialnością, nie pozwinniamy dopuszczać do zaostrzenia sytuacji i powinniamy zlikwidować ogniska, w których wytworzyła się

## Nowy list premiera M. Chruszczowa

niebezpieczna sytuacja grożąca poważnymi konsekwencjami dla sprawy pokoju. Jeżeli wspólnie z Panem i przy pomocy innych ludzi dobrej woli uda nam się zlikwidować tę napiętą sytuację, to powinniamy również postarać się, aby nie powstawały inne niebezpieczne konflikty, które mogą doprowadzić do katastrofy nuklearnej na skalę światową.

W zakończeniu chcę poruszyć sprawę uregulowania stosunków między NATO, a państwami Układu Warszawskiego, o czym Pan wspomina. Mówiliśmy o tym już dawno i gotowi jesteśmy kontynuować z Panem wymianę poglądów na ten temat i znaleźć rozsądne rozwiązanie. Pragniemy także kontynuować wymianę poglądów w sprawie zakazu broni atomowej i termojądrowej, w sprawie powszechnego rozbrojenia oraz innych zagadnień dotyczących złagodzenia napięcia międzynarodowego.

Panie Prezydencie, ufam Pańskiemu oświadczeniu, z drugiej jednak strony są nieodpowiedzialni ludzie, którzy pragnęliby obecnie dokonać inwazji na Kubę, a tym samym rozpaść wojnę. Jeżeli podejmujemy praktyczne kroki i mówimy o demontażu i ewakuacji odpowiednich środków z Kuby, to, czyniąc to, pragniemy jednocześnie wzbudzić w narodzie kubańskim pewność, że jesteśmy razem z nimi i że nie zrzucimy z siebie odpowiedzialności związanej z udzieleniem mu pomocy.

Naród nasz cieszy się owocami swej pokojowej pracy. Po Rewolucji Październikowej osiągnął on ogromne sukcesy, stworzył wspaniałe dobra materialne, duchowe i kulturalne. Naród nasz korzysta z tych dóbr i chce osiągać coraz większe sukcesy, chce swoją wytrwałą pracą zapewnić dalszy rozwój na drodze pokoju i postępu społecznego.

Chciałbym, Panie Prezydencie, przypomnieć Panu, że samoloty wojskowe o charakterze wywiadowczym naruszały granice Związku Radzieckiego, wskutek czego wynikały między nami konflikty i następowała wymiana not. W r. 1960 straciłszy wasz samolot „U-2”, którego wywiadowczy rejs nad Związkiem Radzieckim doprowadził do zerwania paryskiej konferencji na szczycie. Zajął Pan wówczas słuszne stanowisko, potępiając ten nieczyny krok poprzedniego rządu USA.

Ale już za Pańskiej kadencji prezydenckiej nastąpił drugi wypadek naruszenia naszej granicy przez amerykański samolot „U-2” w rejonie Sachalina. Na temat tego naruszenia granicy pisałem już do Pana 30 sierpnia. Odpowiedział Pan nam wówczas, że stało się to wskutek złej pogody, i zapewnił, iż podobny wypadek się nie powtórzy. Daliśmy wiarę Pańskiemu zapewnieniu, ponieważ rzeczywiście w owym rejonie była wówczas zła pogoda.

Jeszcze niebezpieczniejszy wypadek zdarzył się wówczas, kiedy wasz samolot wywiadowczy wtrącił do obszaru Związku Radzieckiego na północy, w rejonie Półwyspu Czukockiego i przeleciał nad naszym terytorium. Nasuwa się pytanie, Panie Prezydencie, jak mamy to traktować. Czy to prowokacja? Wasz samolot narusza naszą granicę, i to jeszcze w takich denerwujących czasach, kiedy wszystko postawiono w stan gotowości bojowej. Przecież amerykański samolot naruszający naszą granicę można łatwo wziąć za bombowiec z bronią jądrową, to zaś może pchnąć nas do fatalnego

kroku. Tym bardziej że rząd USA i Pentagon od dawna już oświadczają, iż u was stale dyżurują w powietrzu bombowce z bombami atomowymi.

Dlatego może Pan sobie wyobrazić, jaka odpowiedzialność bierze Pan na siebie, szczególnie teraz, w tych wspólnie przez nas przeżywanych pełnych niepokoju chwilach.

Proszę, aby właściwie Pan to ocenił, i podjął odpowiednie kroki, aby nie posłużyło to za prowokację, wiodącą do rozpętania wojny.

Chciałbym także wyrazić panu następujące pragnienie. Oczywiście jest to sprawa narodu kubańskiego. Nie utrzymujecie teraz stosunków dyplomatycznych, ale ja za pośrednictwem swych oficerów, którzy znajdują się na Kubie, mam wiadomości, iż amerykańskie samoloty odbywają loty nad Kubę.

Jesteśmy zainteresowani w tym, aby w ogóle na całym świecie nie było wojny i aby naród kubański żył w spokoju. Ale poza tym Panie Prezydencie, nie jest tajemnicą, że mamy na Kubie naszych ludzi.

Na mocy porozumienia z rządem kubańskim mamy tam oficerów, instruktorów, którzy szkola Kubańczyków, mamy tam dużą liczbę zwykłych ludzi: specjalistów, agronomów, zootechników, specjalistów od nawadniania czy melioracji, po prostu robotników, traktorzystów i innych. Troszczymy się o nich.

Prosiłbym, Panie Prezydencie, by wziął Pan pod uwagę, że pogwałcenie obszaru powietrznego Kuby przez amerykańskie samoloty również może mieć niebezpieczne następstwa. Jeżeli tego nie chcecie, to nie należałoby dawać powodu do wytworzenia się niebezpiecznej sytuacji.

W chwili obecnej powinniśmy być bardzo ostrożni i nie dokonwać kroków, które nie przyniosą korzyści sprawie obrony państw znajdujących się w konflikcie, lecz mogą tylko wywołać rozdrażnienie, a nawet stać się prowokacją do fatalnego posunięcia. Dlatego powinniśmy przejawiać trzeźwość i rozsadek i powstrzymać się od takich kroków.

Jesteśmy przekonani, że zwycięży rozsadek, że do wojny nie dojdzie i że pokój i bezpieczeństwo narodów zostaną zapewnione.

W związku z toczącymi się obecnie rozmowami p. o. sekretarza generalnego pana U Thanta z przedstawicielami Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych i Republiki Kuby, rząd radziecki skierował do Nowego Jorku pierwszego zastępcę ministra spraw zagranicznych ZSRR, W. W. Kuzniecowa w celu współdziałania z panem U Thantem w jego szlachetnych wysiłkach zmierzających do zlikwidowania wytworzonej niebezpiecznej sytuacji.

## Oświęcim przypomina

Cląg dalszy ze str. 1

poinformował przedstawiciela PAP dyrektor Główniej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — Janusz Gumkowski.

Rękopis dzięki temu, iż był umieszczony w szklanym słoiku — mówi dyr. Gumkowski — zachował się we względnie dobrym stanie. Ok. 75 proc. tekstu da się odczytać. W porównaniu z materiałami odnalezionymi w naszym roku, obecne są bez porównania lepiej zachowane i posiadają ogromną wartość dokumentalną. Jak wskazują pierwsze badania, dokumenty te stanowią opis zagłady w komorach gazowych b. obozu Brzezinka. Jedną z kart zawiera wstrząsający opis egzekucji 3.000 kobiet i dziewcząt, dokonanej na po-

WARSZAWA — W drodze do Polski znajduje się nowa angielska aparatura telekinowa dla warszawskiego ośrodka TV. W skład zespołu tej aparatury firmy „Marconi” — wchodzi dwa projekторы szeroko ekranowe (35 mm) i jeden na wąską taśmę (16 mm), i także projektor dla przetrzocy.

Aparatura ta w dużej mierze usprawni pracę TV szczególnie przy montowaniu programów publicystycznych.

BYDGOSZCZ — W Kruszwicy nad Gopłem rozpoczął się rozruch urządzeń w największej polskiej wytwórni margaryny. Wytwórnia — w wysokim stopniu zmechanizowana — wytwarzać będzie w początkowym okresie 25 tys. ton margaryny witaminizowanej rocznie, w końcu pięćdziesiąt — 30 tys. ton.

Przekazanie do eksploatacji wytwórni nastąpić ma w listopadzie.

BERLIN — Zakłady maszyn cieżkich Im. Ernsta Thelmana w Magdeburgu budują agregat walcowy przeznaczony dla Nowej Huty. Zalicza się on do rzędu najnowocześniejszych urządzeń tego typu. Szybkość wałowania: do 16 metrów na sekundę. Całe to urządzenie ważyć będzie 7300 ton. Zdolność produkcyjna — do miliona ton rocznie taśmy żelaznej.

WASZYNGTON — Agencja Reutersa powołując się na wypowiedzi przedstawicieli rządu amerykańskiego, pisze, iż USA mają nadzieję, że połączenie z Kubańczykami podpisane przed końcem tego roku porozumienia, które wykluczyło pełną nalożenia sankcji na zbudowaną prowincję.

Jak wiadomo, Stany Zjednoczone ostatnio wyraziły sprzeciw wobec projektów zastosowania sankcji przeciwko Katanze, kładąc nacisk na prowadzenie rozmów, które dotychczas nie dały żadnego rezultatu.

NEW YORK — Algieria Minister spraw zagranicznych Mohammed Chemist przeprowadził dłuższą rozmowę z p. o. sekretarza generalnego ONZ U Thantem. AFP powołując się na dobrze poinformowane źródła podaje, że jej tematem była sprawa Kuby i ewentualna akcja krajów niez zaangażowanych na rzecz pokojowego rozwiązania obecnego kryzysu. Chemist miał zaakcentować kwestię udziału przedstawicieli Kuby w ewentualnych rozmowach amerykańsko-radzieckich w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu w strlefi Morza Karaibskiego.

NEW DELHI — Agencja UPI donosi z Dżakarty, że Indonezja zamierza wystrzelić w roku 1964 rakietę kosmiczną. Fakt ten został ujawniony na indonezyjskiej konferencji naukowej w sprawie przestrzeni kosmicznej.

MOSKWA — W Moskwie otwarta została wystawa arcydzieł malarstwa woskiego Odrodzenia ze zbiorów leningradzkiego „Ermitażu”. W muzeum im. Puszkina ekspozowane są obecnie prace Leonarda da Vinci, Rafaela, Tycjana Veronesi i innych. Jednocześnie obrazy ze zbiorów muzeum moskiewskiego wystawione zostaną w Leningradzie.

BUKARZESZ — Czwarta rumuńska wystawa wzornictwa towarów powszechnego użytku cieszy się ogromnym powodzeniem. W tych dniach zarejestrowano przy pomocy fotokomórki 250 osób wchodzących w ciągu minuty na teren wystawy.

W ciągu 9 godzin na wystawę przybyło 134.896 osób.

PRAGA — W Czechosłowacji liczącej niecałe 14 milionów mieszkańców, istnieje około 2500 hoteli i domów turystycznych dysponujących 80-tysiącami miejsc. Ponadto znajduje się tam 13 tys. miejsc w domach wypoczynkowych oraz około 20 tys. miejsc w hotelach i obozach turystycznych.

W Pradze czynne są 52 hotele dysponujące 7.173 miejscami oraz 4 domy turystyczne.

czątku 1944 roku. Wg znalezionego opisu wszystkie ofiary w czasie ostrego mrozu i śniegu przywiezione zostały do komór gazowych nago; po zagazowaniu ich zwłoki zostały spalone w krematorium nr 2.

## Referendum we Francji

Cląg dalszy ze str. 1

Z dwóch małych gmin znane są już ostateczne wyniki. W Saint Martin de Combes na 8 oddanych głosów 6 wyborców odpowiedziało „tak”, a 2 „nie”, a w Ville-neuve - Aux - Frenes, 3 kilometry od rezydencji de Gaulle'a 12 na 14 wyborców odpowiedziało „tak”,

**Jubileusz Rozgłośni  
Polskiego Radia**

**Mówi Białystok  
w programie  
X-lecia**

Niecodzienny był to jubileusz. Bez referatów i przemówień. Ale nie mniej uroczysty. X-lecie swej działalności zespół Rozgłośni Polskiego Radia i Telewizji w Białymstoku postanowił uczcić spotkaniem ze słuchaczami — mieszkańcami Białegostoku. Na spotkaniu tym nie zabrakło honorowych gości — I sekretarza KW PZPR — Arkadiusza Łaszczyca, przewodniczącego Prezydium WRN — Jerzego Popki, prezesa WK ZSL — Jana Ryznara, przewodniczącego WKZZ — Dymitra Karpowicza, I sekretarza KM PZPR — Józefa Truslewicza, przewodniczącego Prezydium MRN — Jerzego Krochmalskiego.

Rozlega się znany radiowy sygnał białostockiej Rozgłośni — „Przanieczki”. A potem słowa: „Mówi Białystok w programie X-lecia...” Tak zaczęło się spotkanie ze słuchaczami, które miało na celu pokazanie „od kuchni” pracy radiowego studia. Zobaczyliśmy tych, których głos na co dzień słyszymy po przekroczeniu galki radiodbiornika.

Zespół białostockiej Rozgłośni Polskiego Radia przygotował specjalną audycję — imprezę, w której usłyszeliśmy jubileuszowe wiadomości „Z miast i wsi województwa”, „List do redaktora”, „Tydzień na białostockiej wsi”, „Poezję i muzykę”. Nie zabrakło też głosu w radiowym konkursie „Uwaga! Kraksa!” oraz innych audycji.

Wykonawcami byli pracownicy Rozgłośni, a także aktorzy Teatru im. A. Węgielki. Wystąpił ponadto zespół ludowy Rozgłośni Polskiego Radia w Białymstoku pod dyrekcją Jerzego Przyłuckiego wraz z solistami: Danutą Komar, Teresą Borową, Jerzym Zagórskim, Jarosławem Kluczykiem. Usłyszeliśmy laureatów radiowego konkursu piosenkarskiego: Stanisława Pivko, a także Cezarego Kiszkiela. Grał zespół twistów Zakładów Przemysłu Wełnianego im. Emilii Plater z Wasilkowa, występował kwartet zespołu estradowego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Przemysłu Terenowego.

Miłą uroczystość zakończyło wręczenie kwiatów zespołowi białostockiej Rozgłośni od pracowników Klubu MPiK.

Jubileuszowa uroczystość białostockiej Rozgłośni Polskiego Radia odbyła się w sobotę, w sali teatralnej Związków Zawodowych. Natomiast wczoraj przed południem nagranie tej imprezy słyszeliśmy na fali białostockiej Rozgłośni. (a)

**Listy od Verne'a  
-do kosmonautów**

Oryginalną kolekcję literatury naukowej przekazał muzeum literackiemu w Tambowie (ZSRR) mieszkaniec tego miasta, bibliofil N. Nikiforow. W skład kolekcji wchodzi osobiste rzeczy pisarzy, stare wydania książek, rzadkie rękopisy i listy, autorskie oryginały rysunków, medale pamiątkowe, fotografie, setki książek pisarzy radzieckich i obcych z ich autografami. Wśród zbiorów Nikiforowa znajduje się m. in. nie opublikowany list Jules Verne'a, autografy Konstantego Ciolkowskiego, listy z drufujących stacji arktycznych oraz listy pierwszych lotników-kosmonautów. Nikiforowa powołano ostatnio na stanowisko kustosa i konsultanta muzeum literackiego w Tambowie. (APN-AR)



Dyrekcja Hajnowskich Zakładów Przemysłu Drzewnego coraz więcej uwagi poświęca w szczególności wykorzystaniu drewna. Do niedawna odpady powstające z przetarcia kłód przeznaczano wyłącznie na opał. Dziś ze znacznego procentu tzw. zręzyn papirniczych wytwarza się papier, a zręzyny defibrycyjne są niezbędnym surowcem przy produkcji płyt spłisnionych. W roku bieżącym Hajnowskie zakłady wystąpią do przetworu ponad 1800 m sześć. zręzyn. Kaletniańskie Zakłady Celulozowo-Papirnicze i Koniecpolska Fabryka Płyt Spłisnionych — główni odbiorcy hajnowskich zręzyn — zaoszczędzą dzięki temu wiele setek m sześć. drewna wysokiej jakości.

NA ZDJĘCIU: pracownik hajnowskich zakładów — Mieczysław Kulesza koryuje zręzyny papirnicze. Tekst i zdjęcie: (pe)

**W sezonie jesienno-zimowym  
Jak to będzie  
z obuwem?**

Na obecny sezon jesienno-zimowy handel przygotował znaczne zapasy obuwia, przy czym wyraźnie faworyzowana jest młodzież. Otrzyma ona więcej obuwia niż w zeszłym roku, a ponadto rozszerzono numerację obuwia zaliczanego do grupy młodzieżowej (szczególnie dla młodzieży starszej). Dziewczęta i chłopcy nie będą więc musieli kupować „dorosłych” pantofli.

W tym sezonie największe będą dostawy butów na spodach nieskórzanych — o około 1600 tys. par więcej niż w roku ubiegłym. Zapowiadana jest znaczna poprawa zaopatrzenia w botki i kozaczki. (AR)

**Zbliża się roczny rozrachunek  
w kółkach rolniczych**

**Księgowi i dyspozytorzy  
pilnie poszukiwani**

Zbliża się okres, w którym kółka rolnicze rozpoczną podsumowywanie rocznej działalności. Roczny rozrachunek dotyczy ogromnego majątku, którym już w tej chwili kółka rozporządzają. Jego wartość przekracza w kraju 3 miliardy złotych. W kółkach pracuje prawie 19 tys. zestawów traktorowych, ponad 17 tys. agregatów omlotowych oraz wiele innych maszyn.

Racjonalna gospodarka w kółkach rolniczych nie może się już obejść bez dobrego księgowego. Jego znaczenie rośnie i powinno być w pełni doceniane przez związek kółek oraz ich zarządy. Niestety, nie zawsze tak się dzieje. Oto charakterystyczny fakt. W ciągu ostatnich dwóch lat przeszkolono 15-16 tysięcy księgowych. Jest to liczba odpowiadająca (nawet z pewną nadwyżką) ilości kółek, prowadzących działalność gospodarczą. Tymczasem 3-4 tysiące kółek (około 25 proc.) nie ma nadal księgowych.

Drugą nową postacią, której znaczenie dla kółka szybko rośnie, jest dyspozytor odpowiedzialny za eksploatację sprzętu. W zasadzie — każde kółko posiadające 3 i więcej zestawów powinno mieć dyspozytora. Dobrze jest jeśli zostaje nim najbardziej doświadczony i przeszkolony traktorzysta. Ze szkoleniem dyspozytorów dla kółek rolniczych nie

powinno być kłopotu. Kursy bowiem organizowane są w takich ilościach, jakie dyktują potrzeby (dotychczas przeszkolono i doszkołono około 7 tys. dyspozytorów).

Warto zaznaczyć, że płace zarówno dla księgowych jak i dla dyspozytorów ustalone zostały w ten sposób, aby zainteresowani oni byli materialnie w dobrej gospodarce finansowej i dobrych wynikach eksploatacji. Im lepsze te wyniki — tym wyższa płaca.

Wydaje się, iż rosnąca rola księgowego i dyspozytora w kółku rolniczym powinna być bardziej doceniana nie tylko w sferach kółek i ich związków, lecz również przez te władze terenowe, które mają obowiązek pomagać kółkom w rozwijaniu ich gospodarczej i społecznej działalności. (AR)

**Górale  
zapowiadają  
ostrą zimę**

Od kilku tygodni nie notuje się w Tatrach opadów deszczu. Wyjątkowo dorodnie obrodziła też w tym roku jarzabina. Na podstawie tych znaków górale przepowiadają w Tatrach ostrą i śnieżną zimę. Pokrywa się to z obserwacją, że po okresie bardzo łagodnych i bezśnieżnych zim, następują ostre zimy. (FAP)

**Z obrad KM PZPR w Białymstoku**

**Szturmowe plenum**

Przygotowano je nadzwyczaj starannie. Rzeczą bowiem dotyczy działalności ideologiczno-politycznej miejskiej organizacji partyjnej, a więc dziedziny bardzo skomplikowanej, a zarazem delikatnej, ze względu na potrzebę ustosunkowania się do postaw moralnych poszczególnych środowisk i grup społecznych. Można go zresztą inaczej potraktować ten problem. Można go było ująć w ramy statystyczne i przedstawić zebraniem ideologię i politykę w zestawieniach liczbowych: kursów szkolenia partyjnego — tyle, a odczytów znów tyle.

O TYM, że ostatnie plenum posiedzenie KM naszym nie przypominało poprzednich, zdecydował referat, a jeszcze bardziej — działalność komisji Komitetu Miejskiego, które, w okresie poprzedzającym plenum, odwiedziły kilkadziesiąt organizacji podstawowych w mieście i zbadały ich styl pracy. Materiał zebrany przez „trójki” (tak nazwano komisje KM) posłużył do opracowania referatu i do bezpośrednich wystąpień na plenum.

Dokąd udały się „trójki” KM? Tym razem przedmiotem ich zainteresowań nie były zakłady produkcyjne, lecz instytucje mające bezpośredni wpływ na kształtowanie postawy, opinii i poglądów szerokiego rzesz społeczeństwa w mieście i w całym województwie. Bo też o skuteczności naszego oddziaływania ideowo-politycznego nie decydują jedynie pracownicy instancji partyjnej i jej społeczni aktywiści. W równym stopniu rzecz dotyczy także lekarzy i prawników, nauczycieli i inżynierów, artystów i działaczy związków zawodowych, pracowników kultury i dziennikarzy. Wszyscy oni mają możliwość pośredniego lub bezpośredniego oddziaływania na szarego obywatela, na to, co myśli i co czuje robotnik z Fast i sprzątacza z MHD. W tym miejscu wyłania się pytanie: a jacy są ci, co mają ów wpływ wywierają? Czy są przygotowani do tego, by słowem i czynem krzewić ideologię postępu społecznego?

We wszystkich środowiskach inteligentnej działają, a przynajmniej istnieją, podstawowe organizacje partyjne. Czy główne ich zadania są odmienne od zadań organizacji w przemyśle lub handlu? I tu, i tam chodzi o kształtowanie właściwej postawy moralno-etycznej człowieka, niezależnie od tego, czy ma on świadectwo czeladnicze, czy też szczyt się dyplomem wyższej uczelni. Wychodząc z tego założenia, Komitet Miejski PZPR w Białymstoku polecił swym „trójkom” zbadać działalność ideowo-wychowawczą organizacji podstawowych w służbie zdrowia, teatrze, związkach zawodowych, Sądzie Wojewódzkim i innych. Na podstawie materiałów ze-

branych przez komisje KM, rozwinęła się wielce pouczająca dyskusja, która pozwoliła instancji miejskiej szerzej spojrzeć na problemy działalności ideowo-wychowawczej w mieście.

ZA MÓWNICĄ znalazł się sekretarz KZ z Fast, tow. Pędzik i oświadczył, że jego „trójka” badała działalność organizacji partyjnej w służbie zdrowia. — Posłaliśmy do tych — mówi z goryczą — którzy powinni świecić przykładem. I co się okazało? Na 880 pracowników Wydziału Zdrowia, w tym prawie dwustu lekarzy, do organizacji podstawowej należało tylko 13 osób. W ostatnim okresie nikogo nie przyjęto do partii. Protokołów z zebrań partyjnych nie znaleźliśmy. Czym zajmuje się organizacja podstawowa? Prawie niczym. W każdym razie nie problemami ideowymi i odcowo-wychowawczymi. Na zebraniach odbywa się tzw. szkolenie. Ale frekwencja na tych szkoleniach jest bardzo niska: 50, 30, 20 procent. — Kierownik Wydziału Zdrowia, który jest członkiem tej organizacji i działaczem partyjnym, na trzynaście zebrań swej organizacji partyjnej — opuścił dziewięć.

— Posłaliśmy do obwodów, ażeby porozmawiać z ludźmi — kontynuował tow. Pędzik. I tam okazało się, że Wydział Zdrowia to taka instytucja, która spoza złotych nie widzi pacjenta. Doba, towarzysze, ma 24 godziny, ale niektórzy lekarze posiadają zaangażowania na 25 godzin dziennie, a bywa, że i na 30. Zdarza się, że lekarz nie pojawia się w miejscu pracy w ciągu 3 tygodni i nikt nie wyciąga z tego wniosków.

Czy w takich warunkach może się krzewić w środowisku lekarskim ideowo i społecznikowo? Czy w takich warunkach służba zdrowia może oddziaływać korzystnie na poglądy, postawę i opinię społeczeństwa Białegostoku? A przecież ogromna większość lekarzy, to potencjalni społecznicy. Dlaczego nie są nimi na co dzień? Dlaczego nie angażują się do pracy w partii? Dlaczego nie działają w swym środowisku, by je przeobrazić?

OD KIEROWNIKÓW, dużo zależy. Dobry kierownik cieszy się, gdy w jego zakładzie działa ideowy kolektyw, gdy ów kolektyw podejmuje próby kształtowania postawy współpracowników. Dobry kierownik widzi w tym bowiem realną pomoc w spełnianiu kierowniczych obowiązków. Zły kierownik — przeciwnie. A przecież kierowników, tych dobrych i tych złych, mianują odpowiednie instancje. W instancjach tych zasiadają również kierownicy, którzy są najczęściej członkami partii. Dlaczego więc tak źle się dzieje? Czy nie dlatego, że kierownicy przyzwyczaili się oddzielać sprawy wąsko-zawodowe od ideowo-politycznych? Chyba tak.

Potwierdził to zresztą tow. Karpiński z budownictwa, który na plenum przytoczył wypowiedź swego kierownika: „Ty jesteś od polityki (Karpiński jest sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej), a ja od planu”. Dyrektor od planu? Kierownik od przechodni służby zdrowia? Prezes od produk-

cji zabawek? Kto w takim razie jest od postawy pracowników? Tylko społecznie pracujący sekretarz organizacji podstawowej?

Istnieje pilna potrzeba zająć się kształtowaniem postaw, opinii i poglądów wszystkich pracowników, we wszystkich zakładach pracy. Od ich postawy zależy bowiem wykonanie planów produkcyjnych i zaspokojenie potrzeb społeczeństwa w dziedzinie usług. Od nich zależy nasz rozwój we wszystkich dziedzinach. Czy wobec tego wolno tolerować złych kierowników? Czy wobec tego można sobie pozwolić na luksus kierowników-speców, których problemy wychowawcze nie nie obchodzą?

Front ideologiczny to nie tylko szkolenie partyjne i odczyty, to również postawa działaczy gospodarczych i społecznych, to również ich osobiste zaangażowanie w życie własnych organizacji partyjnych i kolektywów pracowniczych. Front ideologiczny rozciąga się wszędzie: przy warsztacie i w dyrektorskim gabinecie, na ulicy i w szpitalu, w teatrze i w sklepie, na podwórku i w kolejce do kina.

Toczy się na tym froncie ostre boje z chciwością, kółkownictwem i chamstwem. Dochodzi na tym froncie do konfrontacji postaw moralno-etycznych i trzeba wszystko robić, ażeby z tej konfrontacji członkowie partii wychodzili „z twarzą”. Jest to warunek osiągnięcia powodzenia w walce z tym (wypowiedź tow. Śliwa), który powiada do uczliwych i zaangażowanych społecznie: „Ty budujesz drogę do socjalizmu, a ja obok niej własny domek”. Cyniczne to, ale prawdziwe.

Jakże często organizacje

ciąg dalszy na str. 4

**Sezon połowów-irwa**



Co prawda dni stają się chłodniejsze niemniej rybacy nie próżnują. W dalszym ciągu łowi się ryby w żaki, a jednocześnie coraz częściej używa się do połowów niewodu. Fot. Z. ZAREMBA

**CIEKAWOSTKI  
z ZSRR**

**NOWY ODCINEK  
MOSKIEWSKIEGO  
METRA**

W ciągu 27 lat istnienia moskiewskie metro przewiozło ponad siedemnaście miliardów pasażerów. Codziennie z tego środka lokomocji korzysta obecnie 3 miliony osób. Łączna długość tras moskiewskiego metra wynosi 98 kilometrów. Ostatnio oddano do eksploatacji nowy odcinek metra długości 9 km, który połączył południowo - zachodnią dzielnicę Czeremuszki ze śródmieściem Moskwy. Na odcinku tym wybudowano pięć stacji.

**TRYLIONY  
METRÓW  
SZEŚCIENNYCH**

53 proc. światowych zasobów węgla znajduje się na terytorium ZSRR, a radzieckie pokłady ropopodne przewyższają zasoby amerykańskie i należą do najbogatszych na świecie. Zapasy surowcowe gazu ziemnego obliczane są na tryliony metrów sześciennych. Powyższe informacje przekazał prasie przewodniczący Państwowej Komisji Przemysłu Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR — minister M. Mielnikow, dodając, że w 1963 r. będzie całkowicie zakończona budowa największej w świecie 500-kilometrowej magistrali naftowej — rurociągu „Przyjaźń”.

**PRAWIE  
POŁTORA MILIONA  
NAUCZYCIELEK**

Prezydium Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych opublikowało dane, z których wynika, że w gospodarce narodowej ZSRR zatrudnionych jest 47 milionów kobiet. Ponad 300 tys. kobiet — to lekarze, 150 tys. — pracownicy naukowi — od adiunkta do profesora, i milion 400 tysięcy kobiet wykonuje zawód nauczycielski. (APN-AR)

# Szturmowe plenium

ciąg dalszy ze str. 3

podstawowe i działacze partyjni przechodzą obok takich faktów i takich ludzi — objętym. Jakże często bagatelizują problemy ideowości, ograniczając się do abstrakcyjnych rozważań o ideologii, suchych, oderwanych od życia.

Szkolenie partyjne — tak, odczyty — tak, ale co reprezentuje sobą przyjmowany do partii kandydat, kim jest w rzeczywistości awansowany wyżej fachowiec — o tym rzadko się mówi, tego często się nie uwzględnia.

**FRONT** ideologiczny to również szkoła. Mówił o tym tow. Grygo — nauczyciel z I Liceum Ogólnokształcącego. Mówił o szkole i rodzicach, o rozterkach ideologicznych uczniów i o montowaniu działalności partyjnej, zmierzającej do wychowania nie tylko młodzieży, ale nauczycieli i rodziców. Ciężka to praca. Ilekroć wymaga hartu i samozaparcia. Nie ma w niej miejsca na domek przy drodze do socjalizmu. Jest szczerze uznanie towarzyszy i własne zadobrowolenie do dobrze spełnionego obowiązku.

Front ideologiczny to nie tylko szkoła. Front ideologiczny to również teatr i sądy, milicja i prokuratura, rady narodowe i związki zawodowe. Wszędzie dochodzi tam bowiem do konfrontacji postaw ideowych urzędnika państwowego z petentem, sędziego i prokuratora — z przestępcą, działacza związkowego — z pracownikiem, aktora — z widzem. Mówił o tym kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR, tow. Walenty Awier, wskazując na kierunki propagandy partyjnej i jej praktyczne zastosowanie.

Tak, teatr jest również jednym z ważniejszych odcinków działalności ideologicznej. Nie wie jednak o tym organizacja partyjna białostockiego teatru. Nie wie? W referacie Egzekutywy znalazł się ustęp na temat tej organizacji. „Organizacja partyjna teatru nie widzi problemów do omawiania na swych zebraniach”.

Wstał tow. Kasiuk — sekretarz z Zakładów im. Sierżana i w formie przejrzystej aluzji opowiedział o tym, co widział i o czym słyszał na Litwie. „Tam zawodowy aktor poczytuje sobie za zaszczyt, że go zakład angażuje do pomocy amatorskiemu zespołowi”. Tam — tak, a u nas?

Wstał tow. Badyda, jeden z „trójki” KM, która odwiezła sądy i tak oto scharakteryzowała tamtejszą organizację podstawową: „W ciągu trzech kwartałów egzekutywa organizacji odbyła 3 (słownie — trzy) posiedzenia. Zebrania organizacji — było ich sześć (również w ciągu trzech kwartałów, z tym, że ostatnie odbyło się w czerwcu) poświęcono na ogólny problem „dostarczo-nym” z zewnątrz. Zastanawiano się też w tej organizacji nad tym, czy warto robić otwarte zebrania par-

tyjne w sprawie ukarania pracowników administracji, która popełniła nadużycie. A przecież organizacja podstawowa powinna być kierownikiem politycznym zakładu, każdego zakładu. Jej zadaniem jest budzić w ludziach wszystko co dobre, co moralne. Organizacja partyjna to też front ideologiczny, front tym ważniejszy, im ważniejsze jest środowisko, w którym wypadło jej działać.

**W ZWIĄZKACH** zawodowych leży od kilku miesięcy piśmko, polecające rozpocząć od września systematyczne szkolenie załóg przez KSR. Leży sobie to piśmko — mówi kierownik WOPP, tow. Asanowicz — i wreszcie doczekało się realizacji. W październiku postanowiono w tej sprawie „zejść” do okręgów. W październiku, uważacie? Jeszcze nie zaczęto tej pracy szkoleniowej, a już myśli się o dodatkowych etapach.

W związkach zawodowych jest również organizacja podstawowa. Skupia ona wielu towarzyszy o długoletnim stażu partyjnym. A jednak pracy jej jakoś nie widać, skoro działacze i sekretarze organizacji partyjnych mówią o zbiurokratyzowaniu pracy związkowej.

Tow. Kasiuk z Zakładów Sierżana: — mieli urządzić rajd szlakiem włókniarzy, ale w rezultacie wszystko musiałem załatwić ja. Tow. Pędzik z Fast: — oni (rada zakładowa, przyp. mój — EP) mają w kombinacie cztery etaty, a KZ PZPR — jeden. Ilekroć ja muszę pracować.

I sekretarz KM, tow. Trusiewicz: — trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Działacze związkowych nie widać spoza papierków.

A przecież te papierki i papierowi działacze to nic innego jak biurokracja i to biurokracja na ważnym odcinku frontu ideologicznego. Tam właśnie, w tej szkole komunizmu, jak nazwał Lenin związki zawodowe, brakuje ideowego zaangażowania, politycznego zacięcia i koncepcji pracy ideologicznej.

— Dlaczego od kilku lat nie popularyzuje się przodujących robotników? — pytał tow. Kasiuk. Dlaczego związki zawodowe zaniedbały zupełnie propagandę bohaterów pracy? Te i inne pytania, kierowane pod adresem towarzyszy ze związków zawodowych, były formą krytyki ich działalności, krytyki w pełni zasłużonej.

**TOW. ASANOWICZ** zadał sobie trud i policzył wszystkie organizacje, zajmujące się odczytami. Jest ich 26. Ale choć jest ich tyle, to jednak efekty ich pracy są niewspółmiernie małe. Dlaczego? Bo brak jest koordynacji pracy i chyba koncepcji działalności ideologicznej w mieście. Po to, ażeby na froncie ideologicznym nastąpiła radykalna poprawa, trzeba uruchomić wszystkie środki i wszystkie ogniwa propagandy. Są nimi wspomniane już organizacje odczytowe, są nimi również organizacje podstawowe w środowiskach inteligentnych i wszystkie kolektywy partyjne w zakładach pracy. W tych ostatnich jest szczególnie dużo do zrobienia. Bowiem w organizacjach partyjnych w fabrykach mamy do czynienia z wyraźnym przegięciem produkcyjnym. Większość zebrań poświęca się wyłącznie produkcji. Zaś problemy ideologiczne są spychane na plan dalszy, ze-

szkodą dla całości pracy partyjnej. I tu więc, na szczerość, KM potrzebna jest koncepcja działania na froncie ideologicznym, koncepcja, która ułatwiłaby uruchomienie wszystkiego, co może służyć popularyzacji ideologii partii, jej zasad ideowych, moralnych i jej polityki. Zrezygnujmy z koncepcji powstałej na plenium w wyniku żarliwej dyskusji i zawarte zostały w uchwale podjętej na zakończenie obrad.

Można je też odkryć w końcowym przemówieniu I sekretarza KM, tow. Józefa Trusiewicza, który najwięcej uwagi poświęcił postawie moralnej działaczy partyjnych i który zapowiedział zaostrzenie kryteriów w stosunku do aktywistów KM. Mamy takich towarzyszy — mówił tow. Trusiewicz — którzy nie wiadomo jak i kiedy zostali wielkimi aktywistami. Narady, odprawy, głos w dyskusji, a we własnych organizacjach marazm, bierność i pustka ideowa. Jacyż to aktywiści, jacyż to działacze? Możemy dać legitymacje aktywistów KM tylko tym, którzy wykazują się pracą we własnych organizacjach, którzy te organizacje postawią na nogi i uczynią z nich kolektywy w pełni partyjne, ideowe i żarliwe, prawdziwe ogniska frontu ideologicznego partii.

**OTO**, wydaje się zasadnicza, podstawowa część koncepcji, którą wypracowało ostatnie, szturmowe posiedzenie Komitetu Miejskiego PZPR w Białymstoku.

E. PAJKERT

## Wkrótce — szkolenie rolnicze

**M**INEŁA już gorączka pilnych prac polowych i gospodarskich. Jeszcze tydzień, dwa i poza codziennymi zajęciami w gospodarstwie nie będzie nic pilnego. W wielu wsiach długie, zimowe wieczory wypełnione zostaną nauką, dyskusjami, pogadankami z zakresu wiedzy rolniczej.

Programem zajęć, organizacyjną stroną szkolenia rolniczego oraz werbowaniem wykładowców zajmuje się również PZKR w Ole-

## Ile ważą formularze? Zaoszczędzi się 500 ton papieru

Gdyby zważyć formularze wypełnione w urzędach, instytucjach, zakładach pracy i organizacjach, to okazałoby się, że rocznie zużywamy ich 24 tysiące ton (bez MSW i MON). Również ilość rodzajów (wzorów) formularzy jest bardzo znaczna. Oblicza się, że tylko wzorów formularzy do powszechnego użytku jest 800, a wzorów formularzy resortowych, branżowych i zakładowych 50—60 tysięcy.

Problemem zmniejszenia ilości wzorów, formatu formularzy oraz wszelkimi zagadnieniami związanymi z racjonalizacją druków zajmuje się Komisja Racjonalizacji Druków przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym. W roku ubiegłym z inicjatywy komisji prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie regulujące sprawę gospodarki formularzami.

Prace komisji przynoszą gospodarce znaczne korzyści. Dzięki jej działalności zaoszczędzi się w skali rocznej około 360 ton papieru. Dalsze 150 ton zaoszczędzonego papieru przyniesie działalność komórek resortowych koordynowanych i konsultowanych przez komisję. (AR)



Polna droga jesienią. Fot. Z. Zaremba

## Dalsza mechanizacja rolnictwa

Rok przyszły przyniesie dalszą istotną poprawę wyposażenia rolnictwa w maszyny. Przewiduje się, że w tym czasie wieś polska otrzyma około 20 tys. ciągników różnych typów, a więc o 25 proc. więcej niż w bieżącym roku.

Wśród dostarczonych w roku przyszłym ciągników 11,5 tys. stanowić będą „Ursusy” — C-325, a 6 tys. — znacznie silniejsze od nich czeskie Zetory — „Super” i „Major”. Do robót przy zagospodarowaniu łąk i dla przedsięwzięcia wodno-melioracyjnych przeznacza się 1.100 importowanych z Węgier ciągników DT o mocy powyżej 50 KM. Prace pielęgnacyjne ułatwią sprowadzone z NRD w ilości 500 sztuk ultranowoczesne nośniki narzędzi RS-09. (AR)

## Jak budownictwo gospodaruje kadrami

- Produkcja większa, zatrudnienie prawie bez zmian
- Czy nie za dużo biuralistów?

**P**omyślniej niż w latach ubiegłych kształtują się w bieżącym roku najważniejsze wskaźniki ekonomiczne w budownictwie. Dotyczy to zwłaszcza zatrudnienia oraz wydajności pracy. Według wstępnych obliczeń, w bieżącym roku globalna wartość produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych będzie przypuszczać o ponad 6 miliardów złotych większa niż w roku ubiegłym, przy niewielkim jedynie wzroście zatrudnienia. Oznacza to, że gdy przed rokiem na 1 zatrudnionego przypadało średnio 104 tys. złotych wykonanej produkcji (według danych Komisji Planowania przy Radzie Ministrów), to w roku bieżącym wartość ta powinna osiągnąć poziom 112 tys. złotych.

W przedsiębiorstwach budowlano-montażowych, przy ogólnej stabilności liczby zatrudnionych — pracuje dziś więcej pracowników inżynieryjno-technicznych: stanowią oni obecnie ponad 10 proc. ogółu zatrudnionych wobec 9,6 proc. w ub. roku i 9,1 proc. w roku 1959.

Niezbyt pomyślnie kształtuje się natomiast stosunek liczby pracowników administracyjno-biurowyczych do ogółu zatrudnionych w budownictwie.

W przedsiębiorstwach budowlanych personel administracyjny przekracza obecnie 7,2 proc. ogółu zatrudnionych, podczas gdy np. w roku 1959 stanowił on 6,5 proc. — a w roku ubiegłym 6,9 proc. W liczbach bezwzględnych jest to wzrost znaczny — warto pamiętać bowiem, że zatrudnienie w całym budownictwie przekroczyło 700 tysięcy osób. Zjawisko to świadczy o niedostatecznej analizie struktury zatrudnienia w poszczególnych przedsiębiorstwach i zjednoczeniach budowlanych, jak również o niezwalczonej jeszcze w budownictwie obawie przed maksymalnym uproszczeniem „papierkowej roboty”. (AR)

## Nowe urządzenia odpylające

Zakład specjalistyczny „Klimat” w Końskich przystąpił do seryjnej produkcji nowego typu urządzeń odpylających według projektu inż. Kuleszy z Poznania. Prototypy tych urządzeń zainstalowane w kilku zakładach przemysłowych w pełni zdały egzamin. Zakład w Końskich produkuje urządzenia wentylacyjne nie tylko dla fabryk w kraju, ale także na eksport. Produkcja „Klimatu” wysyłana jest m. in. do ZSRR, Chin i na Kubę. (PAP)



## Elegancja...

**PARYŻ** (PAP) — Znany aktor francuski, Jean Marais zamówił w jednym z domów mody 11 par pantofli o barwach od „butelkowej zieleni” do „granatu nocy”. Każda z par dostosowana ma być do odpowiedniego ubrania. Koszt tego pomysłu, który niejedną elegantkę może przysparzyć o zazdrość, nie jest wymieniony, ale łatwy do wyobrażenia.



## Ale gąskl...

...białe, tłusciutkie. Na sam ich widok slińka napływa do ust smakoszom.

Fot. Z. Zaremba

## Zimowe wakacje dzieci

- ZORGANIZOWANY WYPOCZYNEK DLA PONAD PÓŁ MILIONA DZIECI
- KONKRETNE PLANY OPRACOWYWANE W POWIATACH

**W**ytyczne Ministerstwa Oświaty, skierowane ostatnio do władz oświatowych, resortów i organizacji społecznych, zmierzają do zapewnienia możliwie największej liczbie dzieci i młodzieży zorganizowanego odpoczynku w okresie ferii

zimowych. Określone zostały przy tym ambitne zadania: zapewnić wyjazd na zimowiska około 120 tysiącom dzieci oraz zorganizować wypoczynek co najmniej 400 tysiącom dzieci w miejscu ich zamieszkania.

We wszystkich powiatach opracowywane są już konkretne plany. W komisjach do spraw wczasów, organizatorzy odpoczynku dla dzieci i młodzieży składają deklaracje o zakresie i formach swego udziału w tej ważnej akcji. Chodzi o to, by rodzice wiedzieli zawczasu, gdzie, w jaki sposób i na jakich warunkach dziecko może pożytecznie spędzić wolny czas w okresie ferii.

Związki zawodowe i zakłady pracy oddają do dyspozycji dzieci domy kultury, kluby, świetlice, kryte pływalnie oraz tereny sportowe, które wykorzystane zostaną do zabaw na świeżym powietrzu. Tam, gdzie to jest możliwe, zakłady pracy udostępnią dzieciom korzystanie w czasie zimowych ferii ze stółków, by maksymalnie odciążyć pracującą matkę.

Do akcji włączają się także komitety blokowe, które zawczasu troszczą się o miejsca na ślizgawki, górki saneczkowe oraz o zapewnienie dzieciom odpowiedniej opieki.

W połowie listopada Główna Komisja Wczasów Dziecięcych przy Ministerstwie Oświaty przeanalizuje stan przygotowań w terenie. (AR)

## Krawaty tanie i najtańsze od 17 do 29 zł

**A PRZY TYM**

wytworne, eleganckie o nowoczesnych wzorach opracowanych przez wysokokwalifikowanych projektantów na modelach zagranicznych, szczególnie włoskich i francuskich, wykonane z tkaniny ze sztucznego włókna, produkowanej specjalnie do wyrobu krawatów.

Do wyboru 500 wzorów (żakardowych i nicielnicowych) do każdego garnituru i każdej koszuli.

Dla tych mężczyzn, którzy się zawsze spieszą — specjalne gotowe krawaty (na gumce), wiązane w piękny modny węzeł.

Krawaty produkcji Zakładów Przemysłu Jedwabniczego w Turku i Zakładów Przemysłu Jedwabniczego im. Wróblewskiego w Łodzi nabyć można na terenie całego kraju w sklepach MHD, WSS, PDT, Galluxach, zaopatrywanych przez Oddziały Przedsiębiorstwa Handlu Artykułami Galanterijnymi w Łodzi, mające siedzibę we wszystkich miastach wojewódzkich.

k 1809-1



ŁAKOMCZUCH...

ŁAF — fot. Bednarski

Środek „Turysty” w Augustowie

Spółdzielnia Turystyczno-Wycieczkowa „Turysta” z Warszawy przystąpi w roku przyszłym do budowy w Augustowie ośrodka wczasowego na 250 ob. Już w roku przyszłym przewiduje się oddanie do użytku 200 miejsc, a w 1964 roku pozostałe 50. Ośrodek czynny będzie również w zimie, 100 miejsc przeznaczonych zostanie głównie dla turystów zagranicznych...

Koszt budowy ośrodka „Turysty” wyniesie 4 mln złotych. Nowy obiekt zlokalizowany został w Przewieży nad jeziorem Białym. (urb)

W kilkunastu miejscach

W poniedziałek o godz. 18 w sali WDK odbędzie się kolejny przegląd sytuacji międzynarodowej, który poprowadzi mgr Henryk Smaczny. Na zakończenie filmu „Szukam mojej dziewczyny”. Wstęp wolny.

W dniu 29 i 30 bm. Referat wycieczki i kontroli ruchu ludności w Białymstoku, będzie nieczynny. (a)

VII plenum Zarządu Okręgu ZZPH i S

Sprawy socjalno-bytowe - głównym tematem obrad

W dniu 26 bm. odbyło się w Białymstoku VII plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości, poświęcone działalności przedkongresowej wojewódzkiej instancji związkowej. Na plenarnym posiedzeniu obecny był przewodniczący Zarządu Głównego ZZPHiS, członek Prezydium CRZZ - tow. Roman Polakiewicz.

Z ogólną sytuacją przedsiębiorstw handlowych i działalnością związkową zapoznał obecnych na plenum, przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPHiS - tow. Włodzimierz Paszko.

W referacie i dyskusji omawiano głównie sprawy dotyczące warunków socjalnych i bytowych pracowników handlu. Największy nacisk położony został na sprawę unormowania czasu pracy w handlu. „Sprzedawcy pracowali niekiedy po 60 i więcej godzin w tygodniu,...

materiałnie odpowiedzialni kierownicy sklepów czynnych w niedzielę, pracowali przez 7 dni w tygodniu przez cały rok, a sprzedawcy sklepów czynnych z przerwą obiadową, wychodzili z domów o 6 rano, by wrócić o 7 wieczór”. - Oto słowa referatu wygłoszonego na plenum. Obecni na naradzie zostali poinformowani o projekcie Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, który m. in. mówi o „ograniczeniu czasu otwarcia sklepów jednozmianowych do 7 i pół godziny, przy zachowaniu 8-godzinnej przerwy,...

W oparciu o dyskusję, VII Plenum Zarządu Okręgu ZZPHiS podjęło uchwałę, która obejmuje zagadnienia ekonomiczne, organizacyjne, socjalno-bytowe, kulturalno- oświatowe oraz bezpieczeństwa i higieny pracy.

Uchwałę postuluje między innymi - „zwiększenie troski o stałe podnoszenie stanu sanitarno- higienicznego wszystkich placówek handlowych; włączenie pracowników siel drobno- detalicznej do korzystania z uprawnień pracowniczych; przestrzeganie prawidłowego stosowania przepisów w zakresie ochrony pracy, szczególnie młodocianych; doprowadzenie do końca zapoczątkowanej akcji, dotyczącej regulacji i przestrzegania ustawowego czasu pracy”.

Zebrań na VII plenum ZOZZPHiS podjęli rezolucję, wyrażającą ostry protest przeciw pirackim posunięciom rządu USA wobec Kuby. (as)

przetargi

KOMENDA WOJEWÓDZKA MILICJI OBYWATELSKIEJ W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż czterech motocykli z wózkiem marki M-72, cena wywoławcza po 8.000 zł oraz jednego motocykla marki „Junak” - w cenie wywoławczej 6.000 zł (wszystkie motocykle na chodzie).

Motocykle oglądać można w dni powszednie w godz. 11-15 w Białymstoku, ul. Nowy Świat nr 3 (Stacja Obsługi), gdzie również odbędzie się przetarg w dniu 15 listopada 1962 roku o godz. 10.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie KW MO, ul. Sienkiewicza 65, pokój 96, w godz. 11-14, lub przelewem bankowym na konto nr 113-110-115 NBP II O/M w Białymstoku. k 1808-0

komunikaty

BIAŁOSTOCKI RADIOKLUB LPZ, ulica Lipowa 35 zawiadamia, że KURS radiomechaników - operatorów rozpoczyna się dnia 5 listopada br. o godz. 17-tej.

Podania należy składać na adres jak wyżej do dnia 5 listopada 1962 roku. g 4413-1

Ośrodek Szkolenia Automobilkłubu Podlaskiego w Białymstoku przyjmuje ZAPISY na kursy motocyklowe, samochodowe oraz na kat. I, II i III, do dnia 3 listopada 1962 r. w sekretariacie AP przy ul. Dąbrowskiego nr 10, tel. 54-51. g 4373-1

ZAPISY NA KURSY AMATORSKIE - samochodowe i motocyklowe, zawodowe kat. III i podwyższenia kwalifikacji na kat. II i I - przyjmują Ośrodki Szkoleniowe Polskiego Związku Motorowego - Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel. 47-45. Elk - ul. Armii Czerwonej 17, tel. 6-23. Łomża - ul. Mikołaja 11, tel. 582. k 1107-1

Zarząd Powiatowej Wielobranżowej Spółdzielni Pracy Usług Rzemieślniczych w Elku podaje do wiadomości, iż dotychczasowa nazwa ZOSTAJE ZMIENIONA na Powiatową Spółdzielnię Pracy Usług Wielobranżowych, z dniem ogłoszenia w prasie. k 1806-1

dokąd DZIS IDZIEMY?

W BIAŁYMSTOKU TEATR Teatr im. A. Wegiera - nieczynny.

KINA „Pokój” - „Wielka wojna”, prod. włoskiej, panoramiczny - (od lat 18), godz. 10, 12.30, 15.15, 18 i 20.30.

Kasy kina „Pokój” i „Syrena” prowadzą sprzedaż karnetów na Dni Filmu Radzieckiego.

„Ton” - „Rewia snów”, prod. austriackiej (od lat 16), dodatek - „Swinoujście”, godz. 10.30, 13.15, 17.45 i 20.

„Syrena” - „Et cetera pana pułkownika”, prod. włoskiej (od lat 18), dodatek - „Piegowaty dzień”, godz. 10.30, 13.15, 17.45 i 20.

„TPP-R” - „Kochanek lady Chatterley”, prod. francuskiej (od lat 19), dodatek - „Od czego to zależy”, godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. - nieczynny. DDK Nowe Miasto - „Człowiek w żelaznej masce”, prod. USA, koloryowy (od lat 12), godz. 17 i 19. (Dziś ostatni dzień).

Kino MO - „Złamana strzała”, prod. USA (od lat 12), godz. 17 i 19.

WDK - Program składany: „Eskimosi z Alaski”, „Islami”, „Przyjaźń w świecie zwierząt”, „Wielka droga”, godz. 18.

CYRK Cyrk „Wista”, ul. M. Lipcowskiego, godz. 19.

KLUBY Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 10 do 22.

Księgarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

Teatr Lalek - „Swierszcz” - w niedzielę - „Czarodziejski beben” (Turośń Kościelna).

„Polonia” w Elku - „Serce i szpada”.

„Zorza” w Elku - „Melonik i muzy”.

„Orzeł” w Elku - „Rewia snów”.

„Baltyk” w Suwałkach - „Wczorajszy wróg”.

„Millenium” w Łomży - „Złodziej z Bagdadu”.

Uwaga: Pozostałe kina w Białymstoku i województwie w dniu dzisiejszym nieczynne.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wczwarto 60, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie szkieletowe czynne od godz. 15 do 2. Pogotowie MO - tel. 67.

Straż Pożarna - tel. 88. Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 42-24. Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39.

To już koniec miesiąca... Przyspieszyć skup ziemniaków

Okazuje się, że tegoroczne niesprzyjające warunki atmosferyczne poważnie zdezorganizowały pracę wielu naszych instytucji. W porównaniu z latami ubiegłymi mocno spóźniona jest na przykład akcja skupu ziemniaków. Plan skupu został wykonany zaledwie w 61,2 proc. Tymczasem praktycznie kampania skupu ziemniaków powinna być zakończona do końca bieżącego miesiąca.

Obecnie skupuje się dziennie 3-4 tys. ton ziemniaków. Aby wykonać plan w przewidzianym terminie trzeba by kupować 10-12 tys. ton.

Ala w tym wypadku istnieje znowu groźba powstania rewanżów ziemniaków i trudności transportowych. Istnieją one zresztą już obecnie. Brak wagonów utrudnia wysyłkę ziemniaków do innych województw.

PKP mają w związku z tym wiele kłopotów, wstrzymano nawet chwilowo transport buraków. Ale wagonów i tak nie wystarcza. W niektórych instytucjach „dapią” wolne wagony na odległych stacjach (Szepietowo, Hajnówka). Powoduje to jednak zwiększenie kosztów transportu.

Istniejące trudności widać najbardziej gdy przegląda się wykonanie planów skupu przez poszczególne instytucje. Oto ZPZ - Łobez - na plan 104 tys. ton wykonało - 60.544 tony, WZGS - plan 41 tys. ton wykonanie 18.195 ton. Centrala Nasienna na planowane 20 tys. ton zrealizowała 5.500 ton, Państwowe Gospodarstwa Rolne, plan - 7 tys. ton, wykonanie - 5.358 ton.

W chwili obecnej najlepiej przebiega kampania dostaw i skupu ziemniaków w powiatach: kolneńskim, łomżyńskim, grajewskim i monieckim. (wier)

ogłoszenia drobne

- PODZIĘKOWANIE Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Urazowej, dr Okulewiczowi, dr Szostakowskiemu, dr Gulanowskiemu oraz całemu personelowi, za troskliwość opiekę - serdeczne podziękowanie składa wdzięczny pacjent Jaworowski. g 4384-1
- PRACA Przyjmę pomoc do dziecka, Białystok, Wysoki Stoczek 8/4 tel. 29-20. (za cementarzem Rocha). g 4415-1
- Potrzebna pomoc do dziecka, Alja 1 Maja 7, tel. 17. g 4384-1
- Potrzebna pomoc do dziecka, Olechno Krystyna - Łapy, Nowotki 7. g 4376-1
- LOKALE Pokój, kuchnię (własne) - zamienić na podobne lub większe. Możliwość hodowli. Oferta: Biuro Ogłoszeń „Zamiana”. g 4399-1
- Poszukuję pokoju w śródmieściu. W zamian umożliwić pracę chałupniczą. Wiadomość, tel. 24-95, godz. 9-11. g 4318-1
- SPRZEDAŻ Citroen BL-11 - plinie sprzedam. Cena 24.000 Bydgoszcz, tel. 425-86. p 1387-1
- Około 5 hektarów ziemi buraczanej - sprzedam. Oferta: Maria Menceł - Krynka, Poznańska 3, woj. Bydgoszcz. p 1368-1
- Przyczępę od „Iza” - sprzedam. Białystok, Fornalskiej 5 m. 4. g 4385-1
- Kury - noski młode, rasy suseks - sprzedam, Białystok, Pulaskiego 8 (dojazd „10”). g 4371-1
- 24 ha własność prywatna, budynek murywane, zelektryfikowane, siany, sad, - sprzedam. Urszula Kaszewska - Łoskoń, poczta Fordon, pow. Bydgoszcz. k 1805-1
- ZGUBY Zgubiono 25 październiką teczkę z zawartością: zeszyty, klucze od mieszkania, portmonetka, odcinki PKO. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot, Białystok, Poleska 34, Bielecki Czesław. g 4397-1
- Białostockie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa. Zgubiono tablicę rejestracyjną AM-30-41. g 4331-1
- Dziękowski Czesław zgubił świadectwo ukończenia IX klasy szkoły ogólnokształcącej. g 4372-1
- Chomko Eugeniusz zgubił numer rejestracyjny AB-11 motocykla WFM, wydany przez Wydział Komunikacji w Białymstoku. p 1372-1
- Gminna Spółdzielnia Bielek Podlaski. Zgubiono numer rejestracyjny tłumony AB 2817 oraz dowód rejestracyjny przyczęp A0-2593 wydane przez Wydział Komunikacji w Białymstoku. p 1369-1
- Gryko - Karpińska Emilia zgubiła świadectwo ukończenia X klasy, wydane przez szkołę średnią w Kirowie - ZSRR. g 4378-1
- Kalinowski Michał zgubił prawo jazdy kat. III nr 0242/55 wydane przez Prezydium PRN w Białymstoku. g 4381-1
- Kondracka Lucyna zgubiła książeczkę ubezpieczenia wydaną przez Przedsiębiorstwo Robót Kanalizacyjnych w Białymstoku. g 4375-1

Ciekawsze audycje radiowe

- PROGRAM I 7.25 Muzyka poranna; 8.50 Porady praktyczne dla kobiet; 9.20 Koncert w wyk. Ork. Łódzkiej Rozg. PR; 10.30 Muzyka operowa; 12.45 „Na swojską nutę”; 14.00 „Formalność” - humor; 14.30 „A. Neżina”; 14.30 „Od melodii do melodii”; 15.10 „U przyjaźni”; 16.05 „Pisarz i książka” - aud. o twórczości L. Pasternaka; 17.05 Dla młodzieży szkolnej; 18.10 „Nacoczny świadek” - humor; 18.30 Radiowy kurs nauki języka angielskiego; 19.00 Novello: Wiazanka melodii z operetki „Tańczący rok”; 19.30 Orkiestra taneczna; 20.30 Piosenki starorussawskie; 21.00 Koncert Wielkiej Ork. Symf. PR.
- PROGRAM II 7.50 Muzyka poranna; 8.35 „Fala 59”; 8.50 Muzyka popularna; 9.45 Radiowy kurs nauki języka francuskiego; 10.00 Poranny kalendarz; 10.30 Wskazywanie; 10.30 Wskazywanie; 12.15 Splewna; 12.30 Białostocki Magazyn Radiowy; 12.45 Fragment baletu „Sylwia”; 13.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi województwa; 16.45 Chwila muzyki; 16.50 „Po roku” - rep. dźwięk; 17.05 R. Schumann; „Karnawał”; 18.30 Tydzień na białostockiej wsi; 19.30 Pełnym głosem o sprawach młodzieży; 21.40 Muzyka rozrywkowa naszych sąsiadów; 22.00 Zwierciadło poezji; 22.55 Wieczorny koncert muzyki rozrywkowej.

- Karpiesiuk Danuta zgubiła kartę zdrowia nr 4054/627/II/02. g 4396-1
- Lugowska Krystyna zgubiła świadectwo dojrzałości wydane przez Technikum Finansowe nr 2 w Warszawie. g 4388-1
- Masłowski Antoni zgubił pozwolenie kategorii III na prowadzenie pojazdów mechanicznych nr 6162/61 wydane przez Wydział Komunikacji w Chełmie Pom. p 1370-1
- Nikołajuk Michał zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Pawłach. g 4386-1
- Rozkowski Jan zgubił prawo jazdy ciągnikowo - motocyklowe nr 0106/62 wydane przez Prezydium PRN w Mońkach. g 4287-1
- Sikorski Teodor, zam. w Olecku, zgubił legitymację związkową wydaną przez Związek Zawodowy Pracowników Państwowych w Olecku. p 1364-1
- Wróblewska Nadzieja zgubiła legitymację MPK wydaną przez Zjednoczony Związek Emerytów w Białymstoku. g 4370-1
- Zgubiono pieczęć o treści: Olechno Krystyna lek. med. g 4377-1

88 Tajny Front

— No, niech to pan zostawi mnie - mówi łagodnie, jakby czytając w myślach podwładnego nurtujące go obawy - sturmbahnführerem zajmę się osobiście, gdyby chciał protestować w tej sprawie. Jego spojrzenie nagle twarzą: — no, niech pan już idzie, Wulfke. Mam nadzieję, że załatwi pan to pomyślnie. Czekaj, aż kapitan wyjdzie z gabinetu i naciska przycisk dzwonka. Na progu zjawia się adiutant. — Tu jest rysopis człowieka, którego poszukujemy - stwierdza von Losch, podając mu kartkę papieru. — Proszę to natychmiast powielić i rozesać do wszystkich naszych placówek. — Czy mam także zawiadomić Berlin? — Oczywiście, Proszę im przesłać kopie z odpowiednim meldunkiem. Tu ma pan materiały. Należy także zawiadomić Prinz Albrecht Strasse. Zaczynamy prawdziwe polowanie, poruczniku, i tym razem zwierzyzna nie może się nam wymknąć. — A co z Redelise? — przypomina adiutant. — Ach, właśnie, Byłbym zapomniał. Niech pan wyda im w moim imieniu dyspozycję, aby bez przerwy byli na nasłuchu tej GRT. Kiedy podsłuchiwali ich ostatnio? — Przed dwoma dniami. — Gdzie działał ostatnim razem ten nadajnik? — We wschodniej części Katowic. — Dobrze. Niech ekipa pelengacyjna bez mojej decyzji nie podejmuje obecnie żadnych samodzielnych akcji. Nie należy płoszyć przedwcześnie nieprzyjaciela. Wystarczy, jeśli utrzymują go na nasłuchu. Po wyjściu adiutanta pułkownik von Losch sięga po słuchawkę telefonu i dzwoni do pokoju 224 w Hotelu „Nord”. Po drugiej stronie linii telefonicznej rozlega się zaspapny głos pułkownika Gablera.

89

— Czy mógłbyś zaraz przyjechać do mnie? - pyta von Losch spoglądając na zegarek. Jest godzina 22.00. Najlepsza pora na przyjacielskie pogawędki przy kominku i szklance dobrej, reńskiego wina. W słuchawce panuje przez chwilę cisza. Gabler zastanawia się przez chwilę nad propozycją von Loscha. Jest zmęczony, przed kilku godzinami przyjechał z Berlina, nie należy również zaprzeczając podobnych propozycji. Być może, von Losch będzie mu miał coś ciekawego do zakomunikowania, jakąś wiadomości mającą duże znaczenie dla „Hansa”. Burcząc pod nosem, pułkownik Gabler sięga po buty. XI. Sturmbahnführer Otto Lemper, szef kontrwywiadu oddziału Peenemünde, niezdecydowanie obraca w ręku rozkaz przydziału, wręczony mu przez przybyłego przed chwilą hauptsturmführera SS, którego mundur barwią baretki różnych odznaczeń frontowych. W pokoju panuje przytłaczająca cisza. Patrzac z pozorną obojętnością w okno, za którym przechadza się wartownik uzbrojony w pistolet automatyczny, „Hans” w napięciu oczekuje na decyzję Lempera, od której zależą jego dalsze losy i powodzenie operacji „Północny Wiatr”. Z chwilą przekroczenia progu tego gabinetu wszystkie drogi odwrotu zostały odcięte. Teraz nie pozostaje mu już nic innego poza stoickim oczekiwaniem na dalszy rozwój wypadków. Sturmbahnführer uważnie studiuje podpisy i pieczęcie, którymi opatrzony jest dokument. Ich autentyczność nie ulega dla niego najmniejszej wątpliwości, a mimo to Lemper nie może się pozbyć intuicyjnej nieufności wobec przybysza. Podnosi głowę i spogląda na niego przenikliwie. Na twarzy hauptsturmführera nie znać jednak śladu najmniejszego wzruszenia i Lemper konstatuje z niezadowoleniem, że nie jest w stanie przedrzeć się przez tę kamienną maskę. — To dziwne - mruczy pod nosem - że nie otrzymaliśmy jeszcze pańskich dokumentów z RSHA.

90

— Pan przecież wie, sturmbahnführer - uśmiecha się swobodnie „Hans” - ile obecnie pracy mają ci z Albrecht Strasse. Wydaje mi się, że istnieją ważniejsze sprawy od mojej. W tej sytuacji moje dokumenty mogą być nadesłane nieco później. Spokój „Hansa” przekonuje sturmbahnführera o bezpodstawności poprzednich podejrzeń bardziej, niż widniejąca na dokumencie podpis szefa III Urzędu RSHA, grupenführera Ohlendorfa, „Hans” wie już, że wstępna gra została wygrana, jest jednak zbyt doświadczonej wywiadowca, aby triumfować przedwcześnie. Na wykonanie powierzonego mu przez centralę zadania pozostało tylko niewiele czasu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że za dwa - trzy dni sturmbahnführer Lemper zwróci się do biura personalnego III Urzędu RSHA z prośbą o bezpośrednie potwierdzenie przydziału hauptsturmführera Gertnera do placówki kontrwywiadowej Peenemünde. „Hans” wie poza tym, poinformował go o tym podczas tajnego spotkania pułkownik Gabler, że Abwehrstelle Breslau znajduje się już na jego tropie. Należy więc działać szybko i zdecydowanie, aby nie dać nieprzyjacielowi czasu na podjęcie kontrakcji. Rozmyślając o tych sprawach „Hans” czuje na sobie bez przerwy czujny wzrok sturmbahnführera Lemperta. Mam nadzieję - podejmuje z uśmiechem usprawiedliwienia sturmbahnführer - że nie weźmie mi pan za złe tego nieco zbyt chłodnego przyjęcia. Charakter ośrodka zobowiązuje nas do ciągłej i niesłabnącej czujności. Nasi wrogowie starają się za wszelką cenę przeniknąć strzeżone przez nas tajemnice nadsyłając do tego rejonu swoich agentów. — Mam nadzieję, że cały rejon jest odpowiednio strzeżony? — „Hans” wydaje się nie mieć co do tego żadnych wątpliwości. Lemper uśmiecha się chępliwie. (CIĄG DALSZY NASTĄPI)

Na zagranicznych boiskach

Rozegrane w Budapeszcie międzynarodowe spotkanie piłkarskie Węgry — Austria zakończyło się zwycięstwem Węgrów 2:0 (1:0). Piłkarska reprezentacja Szwecji pokonała w Sztokholmie drużynę Danii 4:2 (2:2).

Na dobrej drodze do zdobycia Pucharu GKKFIT

Z niekorzystnego 4:6 białostoccy juniorzy-bokserzy wyśrubowali efektowne 16:6 z Poznaniem

Początkowo nie zanosilo się na „zaplanowane” wysokie zwycięstwo białostoczian, którzy wystąpili w aktualnie najslabiej składzie. Poznaniacy stawiali naszym juniorom — bokserom bardzo zaciety opór, a po 5 walkach zdolali nawet objąć prowadzenie 6:4. Od tej chwili trwała jednak nieprzerwana passa zwycięstw naszych reprezentantów, którzy zdolali tym samym wyśrubować wynik na efektowne 16:6.

GKKFIT, będąc na jak najlepszej drodze do zdobycia pucharu bądź zajęcia II miejsca. W listopadzie i grudniu naszych chłopców czeka jednak seria trudnych wyjazdowych spotkań (11. XI z Łodzią, 26. XI z Wrocławiem, 2. XII z Poznaniem). Dopiero 16. XII br. białostoczanie wystąpią na własnym ringu (przeciw Łodzi). (ko)

Szachistom potrzebny własny „ką”

Białostoccy szachiści wykazują w bieżącym roku ożywioną, prężną działalność. Mają już za sobą kilka udanych imprez, w tym międzynarodowe spotkanie z Wilnem i ogólnopolski turniej w Augustowie.

Ostatnio czołowy szachista Jan Górski (Cresovia Białystok) dał pokaz nowoczesnej gry w białostockim Technikum Mechanicznym, które dzięki zainteresowaniu uczniów i dobrej opiece dyrektora jest najbardziej wyszczególnioną szkołą w województwie. Z 20 rozegranych jednocześnie partii Górski wygrał 17, remisował jedną i przegrał dwie.

Dotkliwą bolączką szachistów jest brak własnego kąta na sekretariat BOZSzach i pomieszczenie sprzętu. Apelujemy bardzo, aby nasze władze zainteresowały się tą sprawą i pomogły szachistom. (ko)

Na zakończenie sezonu kolarskiego

Sawicki i Raczkowski wygrali jesienny przełaj

Wczoraj na zakończenie tegorocznego sezonu kolarskiego na Białostocczyźnie odbył się jesienny wyścig przełajowy dla kolarzy licencji II, III i IV.

W wyścigu pierwszym, dla kolarzy licencji IV, na dystansie 8 km (jedno okrążenie trasy) startowało 13 kolarzy. Wygrał zdecydowanie Raczkowski z LZS Podlasie w czasie 19,37 przed Dudzińskim (Gwardia Białystok) i Smółko (Promień Mońki) — obaj w jednakowym czasie 20,50. Wyścigu nie ukończył Miller z LZS ZIM Elk.

W wyścigu drugim, dla kolarzy licencji II i III, na dystansie 16 km (dwa okrążenia) udział wzięło 16 kolarzy. Wyścig ten zakończył się sukcesem Emila Sawickiego z LZS ZIM Elk — 34,20. Kolejne miejsca zajęli: Fiodorow (ZIM — 34,27), Bańkowski — 35,31 (Podlasie), Fiszer — 35,35, Kiezkajło — 35,40 — obaj z Gwardii Białystok i Dawidowski (ZIM Elk) — 35,45. Wyścig ten ukończyło tylko 9 kolarzy, 7 wycofało się na trasie. (r)

Co słysząc u pilotów?

Aktualną sytuację białostockiego Aeroklubu scharakteryzowało wczoraj ogólne zebranie członków. Spory sukces odniosła nasza delegacja na walnym zgromadzeniu Aeroklubu PRL w Warszawie. Sukces wprowadziły nietypowe, ale z owoconymi wynikami. Otóż nasza delegacja poruszyła bardzo istotny problem jakim jest wychowanie szkolnej młodzieży i wartości jakie zdobywa młodzież w pracowniach modelarskich. Nasi delegaci wysunęli też wiele cennych wniosków zbierając zasłużone oklaski. Ponadto przez Białostockiego Aeroklubu kurator Czesław Łojko zo-

Tym razem na słowa uznania zasłużyli omal wszyscy białostoczanie. Pomyślny wpływ na zdecydowane zwycięstwo miały też wskazówki sekundanta naszych chłopców trenera Czajkowskiego. Najlepsze technicznie i prowadzone w szybkim tempie pojedynki stoczyli Gałazka z Matzem i Markuszewski z Wojdyłą. Najbardziej zaciety i dramatyczny walkę prowadził jednak Janowicz, który nareszcie rozwiązał bardzo dobrze taktycznie pojedynek i nie liczył tylko na siłę swego ciomu. Polak i Borowy (mieli trudne walki). Waluk oraz Zwiłek też zaprezentowali się korzystnie. Zawiodł natomiast Dargiewicz, który zainkasował zbyt wiele prostych od przeciwnika i osłabił kondycjonalnie. Jeśli enodł o Bujnowskiego, to ten musi walczyć agresywniej.

A oto wyniki walk od papierowej do ciężkiej (na I miejscu białostoczanie):

Zwiłek wypunktował Biegańskiego, a Gałazka — Matza, Marciniak przegrał na punkty z Gorbiewiczem, Dargiewicz — z Wojewodą i Bujnowski — z Boguszem, Borowy wypunktował Bagińskiego, Polak — Moszwiaka, Janowicz — Jankowiaka, Markuszewski — Wojdyłę, a Dakielski — Trzmiela. Wreszcie Waluk znokautował w I starciu Mańczaka.

Sędziowali: w ringu Mikołajczyk z Bydgoszczy, a na punkty Federski z Gdańska, Ołenderek z Warszawy i Michałewski z Lublina. Zachowanie 1,3 tysięcznej widowni — dobre, obiektywne.

Po drugim kolejnym zwycięstwie białostoczanie wyraźnie prowadzą w tabeli finałowych spotkań o Puchar

Zwycięstwa polskich orląt i orlików

Rozegrany w Krakowie mecz piłkarski młodzieżowych reprezentacji Polski i Czechosłowacji zakończył się

Sekcją dżudo zaopiekowała się Jagiellonia

Będąca przez szereg miesięcy w rozszycie sekcja dżudo znalazła zrozumienie i poparcie białostockiej Jagiellonii. Klub ten przyjął zawodników dżudo do siebie i odłą przedstawił te dyscypliny sportu reprezentować będą barwy Jagiellonii. Jak nas poinformował sekretarz Jagiellonii p. Olechnowicz sekcja rozwinię działalności w zakresie nauki dla początkujących i dla wyczołwców.

Potrzeba chwili jest, aby na sali znalazła się jak największa masa. W dniach 8-9 grudnia odbędzie się bowiem w Krakowie mistrzostwa Polski juniorów oraz młodzików i dlatego prawie każda wolna chwila białostoccy dżudowcy muszą obecnie poświęcić intensywnym treningom.

O nauce dla początkujących poinformujemy oddzielnie. (ko)

Wschód Białostocczyzny ma lepszych piłkarzy

WSCHÓD (Gwardia, Włocławek, Skra, Sokół) — ZACHÓD (ZKS, ŁKS, Pogoń, Husar, Tur) — 4:0 (0:0).

Puchar KW ZMS powędrował do Elku

Przed meczem Wschód - Zachód rozegrane zostało na Stadionie Miejskim w Białymstoku finałowe spotkanie juniorów o puchar KW ZMS. Zasłużone zwycięstwo odniósł nieco lepsi technicznie młodzi piłkarze Mazura Elk, którzy pokonali Ogniisko Białystok 2:1 (2:0). Mieli oni wyraźną przewagę w pierwszej połowie. Natomiast w drugiej części meczu białostoczanie byli bliżej zdobycia wyrównującej bramki.

Również na Stadionie Miejskim w Białymstoku z kolei przed spotkaniem juniorów rozegrany został towarzyski mecz Jagiellonia — Włocławek. Zwyciężył Włocławek 3:2 (2:1). Spotkanie stało się słabym pozostawieniem. (Let)

WSCHÓD: Szczepański, Szymański, Nowel, M. Żukowski, Szpiczko, Hałaburda, J. Bajer, Grynczel, Bazydło, Kolendo, Pietuchowski (Kulenko, Z. Żukowski).

ZACHÓD: Buraczewski, Grygorczuk, Wesółowski, Wąsik, Walczak, Krajewski, Orzechowski, Perzanowski, Bujanowski, Lapiński, Hrubar, (Choroszezyński).

Sędziował dobrze p. Wądołkowski z Białegostoku.

Rewia III ligowego piłkarstwa Białostocczyzny stała się wzbudzenia większego zainteresowania wśród sympatyków piłkarstwa. Wczoraj na Stadionie Miejskim w Białymstoku zjawila się nie licząca tylko grupa najwzniejszych kibiców. Dwugodzinny pobyt na Stadionie podczas chłodnego jesiennego dnia wystraszony prawdopodobnie nawet starych entuzjastów. Dlatego uważamy, że ten dobry pomysł należy wprowadzić w życie we wcześniejszym troche terminie. Natomiast przyjemna niespodzianka mimo chłodnego i ponurego dnia sprawili piłkarze, rozgrywając dość dobry mecz. Ogólnie oczekiwano, że lepiej episywać się będzie atak Zachodu, w którym zagrał uzdolniony napastniczy. Tymczasem formacja ta rzadko znajdowała wspólny „język”. Na domiar ziego brak w niej było dobrego strzelca. Linia ofensywna zwycięzców częściej demonstrowała składowe akcje, a to by było dlatego, że grało w niej trzech zawodników znających się lepiej ze sobą (J. Bajer, Pietuchowski, Kolendo).

Pierwsza połowa gry była równorzędna i nie zapowiadała tak wysokiego zwycięstwa. Atak Wschodu zaczął „pracować” dopiero na pełnych obrotach” w drugiej części spotkania i raz po raz zapędzał się pod bramkę Buraczewskiego. Już w 47 minucie Kolendo po dokładnym podaniu Pietuchowskiego strzela nieuchronnie w prawy róg. Następnie trzy bramki padają w odstępkach kilku minutowych. Był to „hat-trick” Janusza Bajera. Zdobył on je z niewielkiej odległości plasowanymi strzałami. W dwóch wypadkach nie bez winy był bramkarz Zachodu, (Let)



Czechosłowacja 2:1 Polska czyli nokautu nie było

Piłkarska reprezentacja Polski wbrew pesymistycznym zapowiedziom przegrała międzynarodowe spotkanie z Czechosłowacją 2:1 (2:0). Bramki dla zwycięsców zdobyli: Lala w 39 min. i Scherer w 43 min., a dla Polski Lentner w 87 min.

POLSKA: Szymkowiak, Szczepański, Osiński, Spiewak, Majewski, Kowalski, Faber, Brych-

czy, Wilczek, Pohl (Libera), Lentner. CSRS: Schroif, Lala, Podubhar, Novak, Pluskal, Masopust, Posbichal, Scherer (Kadraba), Kvasniak, Adamec, Valosek, sedzia — Rumiacew (Bulgaria), Widzów ok. 25 tysięcy.

Polacy sprawili w Bratysławie przyjemną niespodziankę przegrywając z reklamowanymi Czechosłowakami tylko nieznacznie. Mezc w Bratysławie nie wywołał większego zainteresowania. Gospodarze tłumaczyli to tym, że Polacy nie są atrakcyjnym przeciwnikiem

w polskiej drużynie najlepiej zagrał defensywny, a debiutujący w reprezentacji na lewej obronie Spiewak okazał się dużym odkryciem. Utalentowany Polak wyeliminował zupełnie niebezpiecznego prawoskrzydłowego Czechosłowacji Pospichala. Interwencje naszego stopera Osiłki były pewne, a nawet momentami efektowne. Dobrze spisywał się także Szczepański. Obaj pomocnicy Malewskiego i Kowalski grali głęboko w defensywie. Pierwszy z nich początkowo był słaby, ale na szczęście nie skończył się to niczym niesześciśliwym.

Ostatecznie mimo dużej przewagi gospodarzy utrzymaliśmy przez pierwsze 30 min. wynik bezbramkowy. Dalej bytoby chyba dobrze, gdyby nie daleki, zaskakujący strzał obrońcy Lali. W dodatku piłka strzelona przez Lala odbiła się po drodze od naszego pomocnika Kowalskiego i wpadła do bramki przy spóźnionej interwencji zdezorientowanego Szymkowiaka. Goście szybko wykorzystali moment zaskoczenia. Tuż przed przetrwa naszą obroną popelnili, jak się później okazało, jedyny rażący bład w tym meczu i wynik był 2:0.

Wiele kosztował Czechosłowaków okres ich ostrego naporu. W drugiej połowie zabrakło im sił i Polacy mogli przejść do kontrataku. Wówczas gra się wyrównała a nasi piłkarze mieli nawet okresy przewagi. Niestety, atak był najsłabszą formacją w naszej drużynie i nie potrafił skutecznie strzelać.

Czei wygrali zasłużenie, górując nad Polakami wyszkoleniem technicznym i warunkami fizycznymi. Jednak ich atak również zawiodł.

W Warszawie

Bokserzy Gwardii pokonali Legię II 11:7

Warszawa (tel. wł.). Dobrze spalisz się na stołecznym ringu bokserzy białostockiej Gwardii, którzy w kolejnym meczu o mistrzostwo międzyokręgowy ligi pokonali rezerwy I-ligowej Legii 11:7, w wadze muszej obydwa zespoły oddały punkty 10:7.

Młodzieżowa reprezentacja Polski odniosła wysokie i w pełni zasłużone zwycięstwo. W ciągu pierwszych 20 minut i w następnym kwadransie drużyna polska zademonstrowała poziom rzadko oglądany na naszych stadionach. W miarę upływu czasu poziom spotkania systematycznie się obniżał, a w końcowych minutach gra była bezbarwna i mało ciekawa.

W Pruszkowie miejscowy Znicz przegrał z ŁKS Łódź 7:13. (ko)

Tabela finałów Pucharu GKKFIT

We wrocławskim, finałowym meczu bokserkim juniorów o Puchar GKKFIT Wrocław przegrał z Łodzią 10:12. Aktualna tabela:

Table with 4 columns: Rank, Team, Points, Goals. 1. Białystok 4:0 29:15, 2. Łódź 3:1 23:21, 3. Poznań 1:3 17:27, 4. Wrocław 0:4 19:25

II LIGA

Wawel — Polonia Gd. 0:0, Dąb — Raków 2:1, Krosno — Garbarnia 2:0, Piast — Polonia Bydg. 2:1, Start — Bałtyk 1:0, Śląsk — Slavia 2:0, Unia — Stal Mielec 1:0, Cracovia — Szombierki przelozony.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Szombierki 18:4 30:8, 2. Krosno 16:8 15:9, 3. Unia Rac. 14:10 30:28, 4. Raków 13:11 20:18, 5. Polonia Bdg. 12:12 21:13, 6. Cracovia 12:10 22:18, 7. Garbarnia 12:12 22:20, 8. Piast 12:12 20:18, 9. Wawel 12:10 21:20, 10. Stal Mielec 11:13 14:14, 11. Start Łódź 11:11 12:16, 12. Śląsk 10:14 17:18, 13. Dąb 10:14 14:25, 14. Slavia 9:15 13:24, 15. Bałtyk 9:15 12:23, 16. Polonia Gd. 7:17 9:25

III LIGA

Wigry Suwałki — Warmia Grajewo 2:4 (0:0). Oto tabela po 1 rundzie:

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Mazur Elk 19:3 50:11, 2. Skra Czarna B 16:8 30:13, 3. Gwardia B-stok 13:9 32:15, 4. ZKS Zambrów 12:10 19:19, 5. Sokół Sokółka 12:10 29:33, 6. Włocławek B-stok 11:11 24:26, 7. Husar Nurzec 10:12 25:34, 8. Tur Bieleski Podl. 9:13 22:27, 9. ŁKS Łomża 9:13 16:26, 10. Warmia Grajewo 8:14 21:30, 11. Pogoń Łapy 7:15 15:30, 12. Wigry Suwałki 6:16 25:35



Porażka Wigier z Warmią

W zaległym meczu piłkarskim o mistrzostwo III ligi Wigry Suwałki przegrały niespodziewanie na własnym boisku z Warmią Grajewo 2:4 (0:0). Bramki dla Warmii zdobyli Borba w 57 i 59 min., oraz Weczkowski w 72 min., i Dawidowski w 85 min.; dla Wigier — Smyk w 47 min. i Kulak w 61 min. Sędziował dobrze p. Ziebiński z Białegostoku.

Mecz był nieciekawym. Zwycięstwo gości — zasłużone. Słabo zagrała defensywa gospodarzy a napastnicy Wigier nie wykorzystali kilka bardzo dogodnych sytuacji podbramkowych. Porażka z Warmią zepchnęła Wigry na ostatnie miejsce w tabeli. (rej)

W kilku wierszach

Ostateczna kolejność na mistrzostwach świata w siatkówce mężczyzn w Moskwie przedstawia się następująco: 1. ZSRR, 2. CSRS, 3. Rumunia, 4. Bułgaria, 5. Japonia, 6. Polska, 7. Węgry, 8. Jugosławia, 9. Chiny, 10. Brazylia.

I liga bokserka: Legia — Gwardia W-wa 12:8, Hut-

nik — Gwardia Łódź 13:7, BBTS — Wybrzeże 12:8, Błękitni — Stal St. Wola 13:7. W tabeli prowadzi bez porażki Hutnik N. Huta.

W międzystrefowym finale o Puchar Davisa tenisiści Meksyku prowadzą ze Szwecją 2:1.

Znakomita pływaczka australijska Dawn Fraser jako pierwsza kobieta na świecie przepłynęła 100 m st. dowolnym poniżej minuty i uzyskując w Melbourne świetny rezultat 59,9 sek.

Wyścig kolarski w Poznaniu na 60 km wygrał St. Gazda — 1,30,10 przed Surmińskim — ten sam czas.

Dziś strzelają budowlani

Dziś, tj. 29 bm. o godz. 9 na strzelnicy LPZ przy ul. Warszawskiej w Białymstoku rozpoczną się zawody strzeleckie o puchar dyrektora Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa. Startują reprezentacje przedsiębiorstw budowlanych naszego województwa. W skład każdej drużyny wchodzi

jedna kobieta i trzech mężczyzn.

Wissa-Bemowo 2:5

Rozegrany w Szczuczynie towarzyski mecz piłkarski między miejscową Wissą, a drużyną z Bemowa (woj. olsztyńskie) zakończył się zwycięstwem gości 5:2 (1:2).

TOTO-LOTEK

4, 9, 10, 22, 31, 35, (36)